



Partyjno-państwowa delegacja NRD gości dziś na Śląsku

Dziś — drugi dzień oficjalnej wizyty przyjaźni, jaką składa w naszym kraju delegacja partyjno-państwowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej pod przewodnictwem sekretarza generalnego KC NSPJ, przewodniczącego Rady Państwa NRD Ericha Honeckera.

Zgodnie z programem, goście z NRD przebywać będą na Śląsku, gdzie przewidziane są spotkania z załogami zakładów pracy.

Wczoraj delegację z jej przewodniczącym Erichem Honeckerem powitał na lotnisku „Okęcie” przedstawiciele najwyższych władz PRL z I sekretarzem KC

PZPR, prezesem Rady Ministrów, gen. armii Wojciechem Jaruzelskim i przewodniczącym Rady Państwa Henrykiem Jabłońskim. Serdeczną owację przywódcom obu krajów zgromadzeni na lotnisku mieszkańcy Warszawy, przedstawiciele załóg zakładów pracy, młodzież.

O godz. 11 sekretarz generalny KC NSPJ, przewodniczący Rady Państwa NRD Erich Honecker przybył wraz z członkami delegacji partyjno-państwowej NRD na Plac Zwycięstwa. Dostojny Gość złożył wieniec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza, który jest symbolem odwiecznych zmagania narodu polskiego o wolność społeczną i narodową. Na szarfach wienca znajduje się napis: „Sława i chwała bohaterom narodu polskiego”.

Następnie w gmachu KC PZPR odbyło się spotkanie W. Jaruzelskiego z E. Honeckerem. Pod ich przewodnictwem toczyły się potem rozmowy plenarne. Roz-
(Dokończenie na str. 2)



KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

ROK XXXVI PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 160 (11443) Kraków, środa 17 sierpnia 1983 r.

Towarów już więcej

Wraca samoobsługa?

Załamanie się rynku na przełomie lat 70-ych i 80-ych oraz konieczność wprowadzenia reglamentacji na wiele podstawowych artykułów spożywczych spowodowały, że w handlu w znacznym stopniu musiano odejść od tak powszechnie stosowanej w świecie, i jakże wygodnej dla klienta zasady samoobsługi. W dużych sklepach w centrum i wielkich pawilonach osiedlowych działy samoobsługowej sprzedaży zlikwidowano zupełnie lub pozostawiono na niewielkiej powierzchni.

gdzie sprzedaje się pieczywo, część wyrobów mleczarskich oraz niektóre artykuły gospodarstwa domowego i 1001 drobiazgów. Utworzono w zamian stoiska, gdzie za ladą stoją ekspedientki, a klienci oczekują w długich kolejkach.

Od kilku miesięcy zaopatrzenie sklepów spożywczych w sposób istotny poprawiło się, choć do poprawności jeszcze daleko, nawet jeśli tylko chcielibyśmy mieć na półkach sklepowych towary, jakie widzieliśmy w pierwszej połowie lat 70-ych. Nastąpił więc

warunki do przywrócenia samoobsługi we wszystkich większych placówkach. Praktycznie, jak twierdzą fachowcy, 80 proc. towarów można sprzedawać w tym systemie.

Niestety, w Krakowie, jak też w większych miastach województwa, przywrócenie samoobsługi przebiega wielce niemrawo. Cóż stoi na przeszkodzie, by w dużych pawilonach znacznie powiększyć te działy, wprowadzić tam urządzenia chłodnicze i dać możliwość klientom kupowania wszystkich artykułów mleczarskich łącznie z pakowanym w kostki masłem, margaryną, serami topionymi, bryndzą? Na innych półkach powinny się znaleźć np. koncentraty spożywcze, przyprawy i wszelkie inne towary w jednostkowych opakowaniach, jak też paczkowane warzywa i owoce. W sposób tradycyjny powinna jedynie przebiegać sprzedaż wyrobów monopolowych, mięsno-wędliniarskich i garmateryjnych.

Istnieją wśród załóg krakowskiej PSS „Społem” duże opory w przywróceniu samoobsługi, choć można by podać kilka przykładów pozytywnych, np. wzorowo, jak na nasze obyczaje handlowe, pracuje „Supersam” na Grzegórkach w dawnej hali targowej. Właściwe rozmieszczenie na stoiskach dużej ilości artykułów, troska kierownictwa placówki o ciągłe zaopatrzenie, sporo czynnych kas, więc nie ma długich kolejek, wydzielenie stoiska do przyjmowania pustych butelek.
(Dokończenie na str. 5)

Muzyka w starym Krakowie

DZIS, 17 sierpnia 1983 r. (środa) godz. 19.30 — kościół św. Krzyża, pl. św. Ducha — „The Clekrkes of Oxenford” (Anglia). Występujący pod dyktando Davida Wulstana zespół wykona utwory kompozytorów XVI i XVII wieku: Tavernera, Nicolona, White'a, Sheppard'a, Cornish'a, Gibbonsa.

JUTRO, 18 sierpnia 1983 r. (czwartek), godz. 19.30 — kapituła oo. Dominikanów — recital wiolonczelowy Romana Jabłońskiego.

Kapituła Dominikanów to jedna z najpiękniejszych krakowskich wnętrz, w którym tym razem słuchać będziemy, w wykonaniu znanego polskiego solisty dwu suit wiolonczelowych Jana Sebastiana Bacha: III suitę C-dur oraz VI suitę D-dur.

Przepraszamy za podanie we wczorajszym numerze mylnego adresu kościoła św. Krzyża, który mieści się oczywiście przy pl. św. Ducha a nie przy ul. Kopernika.

Wczoraj w gmachu Komitetu Centralnego PZPR w Warszawie odbyło się spotkanie I sekretarza KC PZPR, prezesa Rady Ministrów, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego z sekretarzem generalnym KC NSPJ, przewodniczącym Rady Państwa NRD — Erichem Honeckerem.
Fot. CAF — Kwiatkowski

Z ostatniej chwili

Powitanie w Balicach

Dzisiaj rano samolot PLL „Łoś” Tu-134 z partyjno-państwową delegacją Niemieckiej Republiki Demokratycznej pod przewodnictwem sekretarza generalnego Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i ambasadora NRD w Polsce Horst Neubauer. Ze strony polskiej: przewodniczący Rady Państwa NRD, sekretarza KC PZPR Józef Czyrek i Waldemar Świrgoń oraz minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski.

Ze strony niemieckiej Erichowi Honeckerowi towarzyszyli m. in. członek Biura Politycznego KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności Willi Stoph i ambasador NRD w Polsce Horst Neubauer. Ze strony polskiej: przewodniczący Rady Państwa NRD, sekretarza KC PZPR Józef Czyrek i Waldemar Świrgoń oraz minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski.

Gości bardzo serdecznie powitały dzieci z krakowskich przedszkoli oraz harcerze.

Po krótkiej rozmowie niemiecka delegacja samochodami udała się do woj. katowickiego, gdzie spędzi dzisiejszy dzień. (ms)

Raj dla dzieci

Na osiedlu Prądnik Czerwony, przy ul. Majora trwa montowanie wspaniałej piaskownicy. Jest ona zupełnie nietypowa. Składa się z grubych desek poskręconych słupkami. Autorem projektu i wykonawcą jest artysta plastyk Jacek Szećkot. Wszystkie elementy zostały wykonane w stolarni Teatru im. Juliusza Słowackiego i po przywiezieniu na miejsce przez miesiąc były montowane. Dzisiaj około południa administracja osiedla miała przy-

wieźć piasek i wyspać do środka. Dzieci jednak nie czekały. Już od kilkunastu dni wprost okupują te urządzenia. Wspinają się, przechodzą przez okienka, wędrują po drewnianym zamku. Całkowity koszt tej piaskownicy zamknie się kwotą ok. 300 tys. zł. Urządzenie wykonane jest jednak solidnie z dobrego drewna, przetrwa z pewnością długo. Budowę tej piaskownicy finansował Społeczny Komitet Obchodów Dni Krakowa. Na podobne place zabaw czekają dzieci w innych osiedlach. (ms)

Fot. ANDRZEJ WIŚNIEWSKI

Słowacki po raz drugi

Wydawnictwo Ossolineum przy współpracy Drukarni Wydawniczej im. L. W. An-czyca przygotowuje drugie wydanie Dzieł Wybranych Juliusza Słowackiego. Pierwsze ukazało się w 1979 roku.

Są już gotowe tomy 4. i 5. Tom 1. i 2. są w druku, a 3. i 6. — w przygotowaniu. Zakończenie całości Dzieł Wybranych Wydawnictwo przewiduje na przełom obecnego i przyszłego roku. (mn)

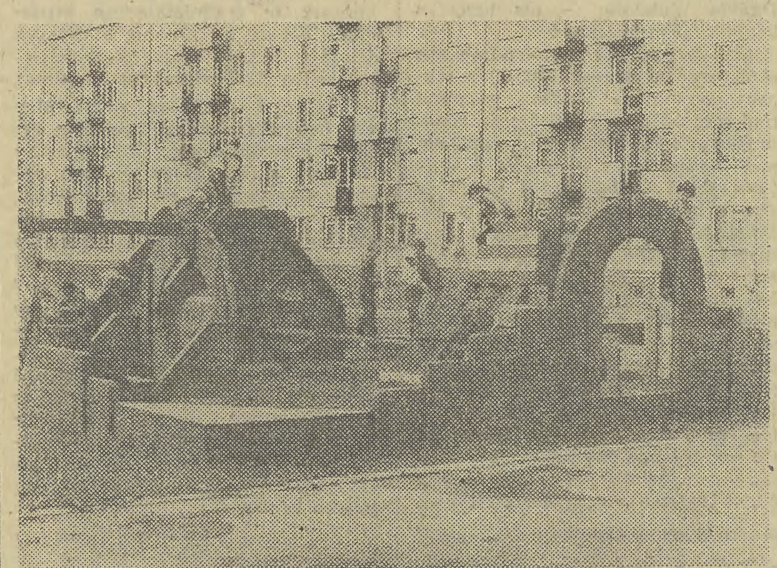
UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem wyżu. Zachmurzenie małe lub bezchmurnie. Temp. maks. dniem 28, min. nocą 14 st. C. Wiatr stały i umiarkowany z kier. pld. Rano wilgotność powietrza 89 proc.

Najszybsza maszynistka

GENEWA (PAP) W Lucernie (Szwajcaria) zorganizowano konkurs szybkości pisania na maszynie i stenografii. Nową mistrzynią świata w szybkości pisania na maszynie została **Habile Monet** z RFN. Pisała ona z szybkością 12 uderzeń w klawisze maszyny na sekundę. W ciągu 30 minut H. Monet wykonywała średnio 704 uderzenia w klawisze maszyny na minutę, włączając w to czas niezbędny na zmianę kartek papieru.

Dlaczego giną żółwie?

WASZYNGTON (PAP) W ostatnich miesiącach naukowców zaniepokoił fakt masowego giniecia olbrzymich żółwi morskich. Zajęto się bliżej tą sprawą i stwierdzono, że przyczyną tkwi w coraz większym zanieczyszczeniu naszych wielkich zbiorników wodnych. Otóż żółwie-olbrzymy żywią się głównie meduzami. Jednakże coraz częściej mylą one meduzy z pływającymi w morzu celofanowymi opakowaniami. W żołądkach nieżywych żółwi znaleziono po kilka tego typu opakowań z frytkami, kanapkami i innymi daniami spożywczymi przez człowieka, a często beztrosko rzucałymi do wody. Tymczasem żółwie nie trawia opakowań, które — zalegając im w przewodzie pokarmowym — doprowadzają do śmierci zwierzęcia. W żołądku jednego z żółwi naukowcy znaleźli aż 15 pełnych i nie strawionych opakowań z mas plastycznych.



Było to 17 sierpnia

● W 1879 r. projektant Kanalu Sueskiego — Ferdinand de Lesseps utworzył towarzystwo budowy Kanalu Panamskiego; przedsiębiorstwo budujące ten kanał pod jego kierunkiem (w latach 1879—89) zbankrutowało. Kanał Panamski zbudowały Stany Zjednoczone dopiero w latach 1904—1914.

● W 1939 r. zmarł **Wojciech Korfanty** (ur. w 1873), działacz polityczny i narodowy na Śląsku, jeden z przywódców powstania śląskiego, wicepremier (w 1923 r.); przeciwnik J. Piłsudskiego.

● W 1945 r. w Indiach Holenderskich siły narodowowyzwoleńcze proklamowały niepodległość państwa — **Indonezję**.

● W 1948 r. zmarł **Kazimierz Czachowski** (ur. w 1890), krytyk i historyk literatury, polskiej, autor m. in. takich prac jak „Najnowsza polska twórczość literacka 1935—37” czy znanego „Obrazu współczesnej literatury polskiej 1864—1933”.

● W 1960 r. była kolonia francuska w Afryce Zachodniej — **Gabon** — uzyskała niepodległość. (w-g)

32-letni Australijczyk Peter Parcell obieca dookoła kulę ziemską. Filipiny są trzecim z 30 krajów na trasie liczącej równo 40.000 km.
Fot. CAF — AP



Operacja „Manta”

Dziś w Czadzie znajduje się ponad 800 żołnierzy francuskich, a jak twierdzi rozgłoszona „France International” pod koniec tygodnia liczebność tych sił przekroczy 1000 żołnierzy, tj. tyle samo co w czasie francuskiej interwencji zbrojnej w tym kraju w 1980 roku. Oficjalnie spadochroniarze francuscy przybywają do Czadu w ramach operacji „Manta”, której celem według Paryża, miało być udzielenie „pomocy technicznej” i przeszkolenie armii H. Habrego w posługiwaniu się nowoczesną bronią dostarczaną z Francji. Francuscy „instruktorzy” są jednak żołnierzami z bojowych oddziałów wyposażonych w ciężką broń. Ponadto Paryż zapewnia, iż jeśli te jednostki zostaną ostrzelane, to użyją własnej broni. Wówczas do akcji włączy się także lotnictwo francuskie stacjonujące w kilku krajach afrykańskich i prowadzące „na wszelki wypadek” intensywne ćwiczenia bojowe od kilku dni. Tymczasem sytuacja na froncie w Czadzie nie wygląda korzystnie dla wojsk rządzącej ekipy. Z północy kraju wojska prezydenta H. Habre musiały się wycofać. Siły przeciwnika — Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej (GUNT) pod kierunkiem byłego prezydenta G. Weddeye'a kontrolują obecnie połowę terytorium kraju. G. Weddeye gotów jest rozpocząć pokojowe rozmowy pod warunkiem wycofania z Czadu żołnierzy i doradców wojskowych USA, Francji i Zairu. H. Habre odrzuca jednak możliwość rozmów oświadczaając, iż obecny konflikt w Czadzie jest „konfliktem między jego rządem a Libią”, może więc rokować jedynie z Libią. Władze

Libijskie odrzucają zarzuty H. Habre proponując zarazem Organizacji Jedności Afrykańskiej przyjęcie „misji weryfikującej fakty”, która w Czadzie sprawdziłaby bezpodstawnosć oskarżeń.
Na zdjęciu: francuscy komandosi w stolicy Czadu — N. Djamienie.
(W-G)
Fot. „American Press”



Rowerowy gang

W Bydgoskiem prowadził się dochodzenie w sprawie zorganizowanej kradzieży rowerów bezpośrednio z hal produkcyjnych jednego z zakładów terenowych „Rometu” znajdującego się w Kowalewie koło Szubina. Wstępnie ustalono, że od 1981 roku do kwietnia br. łupem gangu, którego trzon stanowili pracownicy fabryki, padło co najmniej 550 rowerów marek Wigry i Jubilat, wartości ponad 3 mln zł.

Masowym kradzieżom rowerów z zakładów sprzyjał bałagan. Niektórzy pracownicy działu montażu i magazynu wyprawiali nigdzie nie ewidencjonowane gotowe rowery, które następnie „na pniu” sprzedawali kierownikom zakładów świadczących usługi przewozowe dla „Rometu”, m. in. z bydgoskiego i nakielskiego PKS oraz PTHW. Do tej pory aresztowano 20 członków złodziejskiego gangu. Odzyskano 60 skradzionych rowerów, zaś na poczet przyszłych kar zabezpieczono mienie wartości ok. 4 mln zł. (PAP)

ZE ŚWIATA

do Zimbabwe Joshua Nkomo — przywódca Frontu Patriotycznego, będącego w opozycji wobec rządu premiera Roberta Mugabe i jego partii — Afrykańskiego Narodowego Związku Zimbabwe (ZANU).
MINISTERSTWO sprawiedliwości USA przyznało we wtorek, iż oficerowie kontrwywiadu armii amerykańskiej ukrywali po drugiej wojnie światowej hitlerowskiego zbrodniarza wojennego, Klaus'a Barbiego i dopomogli mu w ucieczce przed francuskim wymiarem sprawiedliwości.

W NOWYM roku szkolnym podjęli naukę ponad 640 tys. uczniów klas pierwszych. Po ważny to problem dla oświaty. Mamy bowiem do czynienia z ciągle wzrastającą liczbą dzieci wstępujących w progi szkół. O ile do połowy lat 70-ych wielkość ta malała i sięgała liczby 500 tys. dzieci wstępujących do klasy I, to następnie zaczęła systematycznie wzrastać. Obecnie w porównaniu z okresem sprzed około 10 lat, mamy ponad 100 tys. więcej dzieci rozpoczynających naukę w szkole podstawowej.

W WARSZAWIE kontynuuje obrady Międzynarodowy Kongres Matematyków. Uczniowie z 70 krajów oceniają dorobek badań prowadzonych w ostatnich kilkunastu latach w zakresie matematyki. Współczesna matematyka zwraca coraz większą uwagę na analizę matematyczną, o czym świadczą także referaty zgłoszone na Kongresie; poprzednio zaś dominowały kierunki abstrakcyjne (algebra). Na Kongresie wygłaszane będą wykłady na 16 sesjach plenarnych i w 19 sekcjach specjalistycznych.

ROSNIE konto powstającego w Łodzi Pomnika — Szpitala Centrum Zdrowia Matki Polki. Do tej pory zgromadzono już na nim blisko 126 mln zł. Każdy

Z KRAJU

kolejny dzień przynosi wiele nowych przekazów, nadchodzących z całego kraju.

W KONCU lipca na 313,2 tys. wolnych miejsc zgłoszonych przez zakłady, przypadało za ledwie 6,9 tys. kandydatów do pracy. W porównaniu z zeszłorocznym lipcem ofert pracy przybyło tylko o 1,9 proc., a liczba poszukujących zatrudnienia zmniejszyła się niemal trzykrotnie. Mamy więc nadal do czynienia z głęboką nierównowagą na rynku pracy.

DZIS w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim zakończy się Szkola Letnia Kultury i Języka Polskiego. Placówka ta — założona dla krzewienia kultury polskiej poza granicami kraju — obchodziła w tym roku 10-lecie pracy. W tym okresie w wakacyjnych zajęciach na KUL-u wzięło udział ok. 700 osób.

SKUP zbóż z tegorocznych zbiorów, który w skali kraju przekroczył już 3 mln ton, prowadzony jest przy dużym zaangażowaniu pracowników aparatu skupu gminnych spółdzielni i zakładów „PZZ”.

WOJEWÓDZKI inspektor sanitarny w Koszalinie wydał decyzję o cześćowym zakazie kąpiel morskich w Kołobrzegu. Zakaz obejmuje odcinek morza przy plaży leżącej na zachód od portu oraz 1200-metrowy pas wody morskiej od zakończenia plaży strzeżonej do amfiteatru. Można więc korzystać z kąpiei tylko na niewielkim odcinku plaży strzeżonej. Zakaz kąpiei w morzu nie oznacza zakazu korzystania z plaży.

W jednej z rezydencyjnych dzielnic Paryża, stanął w płomieniach samochód należący do charge d'affaires Ludowo-Demokratycznej Republiki Jemenu. W pożarze zginął kierownik ambasady.

Koło brzegów japońskiej prefektury Miagi doszło do zderzenia japońskiego tankowca z panamskim statkiem transportowym. W tankowcu powstały dziury, którymi do morza wylało się ok. 360 ton ropy naftowej. Na powierzchni wody utworzyła się ogromna plama o promieniu kilku kilometrów, stanowiąca zagrożenie dla wybrzeża.

Od ponad tygodnia nie ma spokoju na ulicach Londonder. W poniedziałek ponownie wybuchły starcia między młodzieżą protestancką i katolicką. Zwalczające się strony użyły kamieni i butelek z benzyną. Wiele samochodów spalono. Do zaprowadzenia porządku skierowano silne oddziały policji i wojska. Siły bezpieczeństwa użyły kul plastikowych.

JUERGEN SCHULZ jest najpopularniejszym obecnie w NRD prezentorem telewizyjnym, jest jednocześnie autorem ogromnie popularnych wśród widzów cyklicznych audycji telewizyjnych: „Wszystko śpiewa” i „30 minut z życia prywatnego”. Z Juergenem Schulzem rozmawia Witold Siłarski.

— Powiedz mi coś bliżej o swoich audycjach, które — jak twierdzą widzowie — wyróżniają się kulturą słowa.

— Dziękuję za komplement. Fakt, że lubię swój język ojczysty i staram się dbać o jego piękno. Co do audycji: pierwsza adresowana jest do starszych ludzi i prezentuje piosenki ludowe w klasycznym wykonaniu. Zdarza się, że w czasie programu widzowie telefonują do mnie i mówią, że chętnie zaśpiewaliby jakąś piosenkę. I śpiewają przez telefon, a wtóruje im chór znajdujący się w studiu. Okazało się, że ludzie bardzo pragnęli takiej audycji. To tak jakby ktoś codziennie jadł kawior, a poczułbyśmy go ziemniaki. Dzięki tej audycji podziękowano wiele zapomnianych już piosenek ludowych.

— A druga audycja...

Wizyta delegacji NRD

(Dokończenie ze str. 1)

poczęły się od wzajemnej wymiany informacji o rozwoju sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej w obu krajach. Dokonując gruntownej oceny aktualnego stanu współpracy dwustronnej, podkreślano dużą dynamikę kontaktów międzypartyjnych, organizacji społecznych, a także znaczenie wymiany wakacyjnej dzieci i młodzieży między Polską i NRD, współpracy regionów przygranicznych. Omówiono praktyczne kroki służące współpracy gospodarczej, nau-

kowo-technicznej i kooperacji przemysłowej, w tym zwłaszcza zamiar przygotowania długofalowego programu współdziałania Polski i NRD w stosunkach dwustronnych, jak również udziału obu państw w integracji gospodarczej RWPG, m. in. w kontekście przeciwdziałania dyskryminacyjnemu praktykom stosowanym przez niektóre kraje zachodnie wobec krajów socjalistycznych.

Po południu delegacja złożyła wieniec pod obeliskiem na Cmentarzu-Mauzoleum Żołnierzy Armii Radzieckiej w Warszawie. W miejscu tym spoczywają prochy 23 tys. wyzwolicieli stolicy naszego kraju, którzy polegali nieścąc Polskę wolność i niepodległość. Erich Honecker wpisał się do księgi pamiątkowej.

W pałacu Rady Ministrów w Warszawie odbyła się z kolei uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych przywódców NRD i Polski. Przewodniczącą Rady Państwa Henryk Jabłoński wręczył sekretarzowi generalnemu KC NSPJ, przewodniczącemu Rady Państwa NRD Erichowi Honeckerowi Wielką Wstęgę Orderu Zasługi PRL. Z kolei Erich Honecker wręczył I sekretarzowi KC PZPR, prezesowi Rady Ministrów, gen. armii Wojciechowi Jaruzelskiemu order Karola Marksa.

Zabierając głos Wojciech Jaruzelski, Henryk Jabłoński i Erich Honecker podkreślili, że od-

Punkty widzenia

Nie mogłem stać w miejscu

Skończył Pan krakowską szkołę teatralną, w Krakowie Pan zadebiutował i tam odniósł pierwsze sukcesy, że wymienię główne role w sztuce Karola Wojtyły „Brat naszego Boga”. Po przeniesieniu się do Warszawy grał Pan u Adama Hanuszkiewicza, a teraz w Teatrze Polskim Kazimierza Dejmka. Wracam do pytania: — dlaczego rzucił Pan Kraków? — Z Krakowem wiele mnie łączyło i będzie łączyć zawsze, bo tam się wychowałem i tam mam rodzinę. Ale teatr wymaga ciągłego ruchu, zmian. Teatr to są ludzie ze swoimi koncepcjami, inwencją artystyczną. Nie mogłem stać w miejscu, musiałem jakiś ruch wykonać. Dlatego tu jestem. A w ogóle, chciałbym dużo podróżować. (Jan Frycz — w wywiadzie dla „Kurierza Polskiego”)

dłowych i rybackich skryło się w portach.

Policja tajlandzka skonfiskowała 101 kg heroiny i aresztowała 5 przemytników narkotyków. Jest to największa konfiskata narkotyków w tym kraju w tym roku. Heroina znajdowała się w karmie dla zwierząt w ciężarówce zatrzymanej na przedmieściu Bangkok. Przypuszcza się, że narkotyki miały być wywiezione za granicę. Przemytnikom grozi kara śmierci.

Wzrasta liczba ofiar nowej fali powodziowej, która nawiedziła środkową i południową część Indii. W ciągu ostatnich kilku dni śmierć poniosło 131 osób, w tym 95 w stanie Maharasztra.

Powołując się na źródła oficjalne w Karaczi, agencja Reutersa pisze, że co najmniej 400 osób zostało aresztowanych od niedzieli w Pakistanie, gdzie zdelegalizowane partie polityczne rozpoczęły akcję „nieposłuszeństwa cywilnego”.

znaczenia te są wyrazem uznania dla przywódców obu krajów, za ich wkład w rozwój braterskiej współpracy i umacnianie przyjacielskich stosunków między Polską i NRD.

W godzinach wieczornych Wojciech Jaruzelski wydał obiad na cześć Ericha Honeckera. W obojętności, w którym wzięła udział delegacja partyjno-państwowa NRD, uczestniczyli: Henryk Jabłoński, członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR, członkowie kierownictwa stronnictw politycznych, Rady Ministrów i organizacji społecznych. (PAP)

Ekologiczny awans Renu

Renu, rzeka romantycznych zamków, nierozłącznie związana z niemieckim folklorem, zyskała w ubiegłych latach niechlubne miano „europejskiego ścieku”. Zdaniem specjalistów zachodni Niemiec, tego rodzaju opinia o Renie przesłajać nie zasądza. Wobec wzrastającej czystości tej rzeki. Stwierdzono tam ostatnio obecność coraz większej ilości ryb. dawniej niezauważalnych. co więcej pojawiły się gatunki nie ogłaszane od wielu lat jak np. losos.

Ekspert-ichtiolog dla pałaty Renu, Guenter Jens stwierdził, że na odcinku pomiędzy Unkel w pobliżu Bonn aż do granicy francuskiej woda stała się czystsza od połowy lat siedemdziesiątych częściowo dzięki właściwej polityce likwidacji chemicznych odpadów.

Szczególną poprawę wykazuje poziom tlenu w wodach rzeki, czego rezultatem jest wzrost rybostanu w tych partiach Renu, które przed 1975 r. były w praktyce nie zarybione.

Mimo jednak pojawienia się różnych gatunków ryb w tym również karpia i węgorza, nie nadają się one jeszcze do celów spożywczych wobec zawartości w rzecze chemicznych substancji gromadzących się w ciele ryb.

Z sali koncertowej

Angielski śpiew i średniowieczny teatr

A więc zaczęły się dni „muzyki pod parasolem”, jak od razu ochrzcił niektórzy melomani tegoroczny festiwal „Muzyka w starym Krakowie” (gdzie na plakacie reklamowym figuruje — nie wiedzieć dlaczego — właśnie parasol...). Zaczęły się efektywnie: występem zespołu brytyjskiego „The Clerks of Oxenford” pod kierownictwem Davida Wulstana — we wnętrzu bazyliki Franciszkańskiej.

Angielscy goście wprowadzili nas skutecznie w nastrój dawnych muzycznych epok: poza religijną twórczością swych własnych renesansowych kompozytorów, jak Thomas Tallis, John Sheppard i William Byrd — był też i ułkon w stronę gospodarzy: słynne „In Te, Domine, speravi” Wacława z Szamotuł, jednego przecież z najwybitniejszych polskich twórców doby Odrodzenia, którego postać tak blisko była związana z Krakowem, a muzyka — z wawelskim dworem „złoty czasów Zygmuntowski”. Poza tym było i stylowe tło kościelne wnętrza — i wygląd zespołu, który przystroił się w stylizowane habity... „The Clerks” — chór liczący ok. 30 śpiewaków przedstawił nam

Próby spenetrowania „dna Ziemi”

WASZYNGTON (PAP)

Krajowa Fundacja Nauki zakomunikowała, że w rozpoczynającym się w listopadzie 29. z kolei roku amerykańskich badań na Antarktydzie, prawie 300 naukowców z USA zamierza spenetrować „dno Ziemi”. W planach sezonu badań w okresie od listopada do stycznia 1984 r. znalazło się ok. 90 rozmaitych i ambitnych projektów, mających na celu umożliwić lepsze poznanie Antarktydy i jej życia, środowiska naturalnego, dziejów i ewentualnie przyszłości.

Jeden z programów naukowych przewiduje poszukiwanie skamieniałości zwierząt lądowych, które mogły w odległej przeszłości dotrzeć tam z Ameryki Południowej i Australii, jeszcze przed rozdzieleniem się potężnego masywu na trzy odrębne kontynenty przed dziesiątkami milionów lat. Jedno z pytań, na które geolodzy szukają odpowiedzi, jest kwestia w jakim stopniu Antarktyda odegrała rolę swoistego filtra w migracji ssaków między Ameryką Południową a Australią.

Cztery zespoły naukowe podejmą zakrojoną na szeroką skalę próbę zbadania płaszcza lodowe-

go, w zachodniej części kontynentu, mającego przeciętną grubość 1800 metrów. Znajduje się on między dwoma gigantycznymi półkami lodowymi, które w przypadku stopienia spowodowałyby gwałtowny przybór poziomu wody w oceanach i zalanie rozległych połaci wybrzeży. Jeden z projektów zakłada zbadań śladów życia pod pokrywą lodową Morza Rossa, całkowicie zakrywającą dostęp światła do akwenu.

Zagubiony

4-letni chłopiec odnaleziony w Głogoczowie

Dzisiejsza prasa poranna podała komunikat milicyjny o poszukiwaniu 4-letniego Leszka Woźniaka. Jak dowiadujemy się, w Komendzie Dzielnicowej MO Kraków — Podgórze chłopiec został odnaleziony wczoraj późnym wieczorem. Jan Paleczny, z Wydziału Kryminalnego podgórskiej MO poinformował nas, iż chłopiec w poniedziałek po południu został podroczony przez nieznana osobę do Domu Dziecka na ul. Chmielowskiego. Nie było tam jednak warunków do pozostawienia dziecka. Jedną z wychowawczyń zabrała więc chłopca i odwiezła do rodziny zastępczej w Głogoczowie. Rzeczywiście chłopiec przebywał w tej miejscowości pod troskliwą opieką dorosłych. Został jednak stamtąd zabrany i przekazany do Pogotowia Opiekunczego. Leszek Woźniak przez cały rok przebywał w Domu Dziecka a tylko na wakacje został zabrany do domu rodzinnego.

Jak stwierdził naczelnik Wydziału Dochodzeniowego KD MO w Podgórzu mjr Andrzej Buczyński, poszukiwania dziecka trwały przez całą noc z poniedziałku na wtorek oraz przez cały dzisiejszy dzień. Zaangażowano do tego wszystkie służby kryminalne i dużą ilość funkcjonariuszy mundurowych. Penedrowano m. in. bardzo szczegółowo oba brzegi Wisły. Na szczęście tym razem obsesja się bez tragedii.

co słysząc...

41-letni adwokat z Nowego Jorku — Gerald Lynas każdą wolną chwilę spędza na nadmorskich plażach... bawiąc się w piasku. Nie jest to jednak bezzmyślna zabawa. Lynas buduje bowiem z piasku zamki obronne, tworzy rzeźby ludzi, czy przedmiotów, które w rzeczywistości, obliczył ostatnio, iż są dni, kiedy przetrzeć łopata, bagietka, 40 ton piasku!

Siła napędowa wieloryba

WASZYNGTON (PAP)

Czasopismo „Science Digest” podaje, że naukowcy amerykańscy postanowili określić, jaką siłę napędową ma ogon wieloryba największego obecnie na świecie ssaka żyjącego w wodzie.

Przy pomocy specjalnych automatów umieszczonych na powierzchni ciała wieloryba oraz w oparciu o pomiary elektroniczne naukowcy amerykańscy doszli do wniosku, że w ognie tego olbrzyma „tkwi” 500 koni mechanicznych. Pozwala to jednak temu zwierzęciu rozwijać szybkość nie przekraczającą 27 km/godz.

S. ↑ p.

Edward Ryszard Abramowicz

nasz najukochańszy Syn, Brat, Narzeczony i Przyjaciel, student II roku Akademii Medycznej w Krakowie, zmarł tragicznie dnia 10 sierpnia 1983 r., w wieku 25 lat.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie przy zwłokach w czwartek 18 sierpnia, o godz. 14, w kościele w Warszawie — Wawrzyszewie.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w Stanach Zjednoczonych. Pozostali w głębokiej żałobie i smutku

RODZICE, RODZENSTWO I NARZECZONA

S. ↑ p.

Zdzisław Kowal

urodzony 20. X. 1913 r. we Lwowie, nasz najdroższy Mał, Brat, Zięć i Szwagier, absolwent Wydziału Leśnego Politechniki Lwowskiej, długoletni pracownik Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego i byłego KPBM „Zetbeem” uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. i Powstania Warszawskiego, były więzień obozów koncentracyjnych w Grossrossen i Leitmeritz, członek ZBoWiD, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, zmarł w Krakowie dnia 15 sierpnia 1983 r.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w czwartek 18 sierpnia, o godz. 11, w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprawienie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pozostali w głębokim bólu i żałobie

ZONA DANUTA, SIOSTRA, TEŚCIOWA, SZWAGIER I RODZINA

Gdy mówię o Polsce staję się sentymentalny

— Prezentuję popularnych artystów od kulis. Pokazuje jacy to ludzie, czy są szczęśliwi, co robią po zejściu z estrady śpiewacy operowi, piosenkarze, aktorzy, tancerze.

— Współpracowałeś także z wieloma artystami polskimi.

— O tak, z bardzo wieloma. Gości mojego programu byli m. in. Maryla Rodowicz, Zdzisław Sośnicka, Ewa Kuksińska, zespół „2+1”, Czerwone Gitary, Andrzej i Eliza, Arabeska, Jerzy Polomski. Z polskimi artystami współpracuję się znakomicie, są... ach... kiedy mówię o Polsce staję się sentymentalny.

— Sam stałeś się popularny, jak artysta.

— Gdy osiąga się popularność jest się artystą. Z kolei zaś artysta potrzebuje uznania. Jest to przyjemne uczucie.

— Są też jednak cienie popularności...

— Owszem. Nie można zapomnieć, że jak się człowiek rozbiere — jest nagi. Trzeba się stale kontrolować, żeby babelki nie uderzyły do głowy. Bo chociaż w zawodach publicznych jest więcej zalet, trzeba uważać by nie stracić gruntu pod nogami.

— Wiem, że często bywałeś w Polsce, chętnie spędzasz swój urlop np. w Krakowie. Co przyciąga Cię do naszego kraju?

— Ludzkie podejście do ludzi i ogromna gościnność. Pamiętam swój pierwszy pobyt w Waszym kraju. Przyjechałem do zupełnie obcych sobie ludzi, którzy zatrzaszyli się o mnie jak o własne dziecko. Ta Wasza gościnność jest najpiękniejsza na świecie.

— Czy w Twoich planach telewizyjnych jest miejsce na program z Polski?

— Bardzo chciałbym, ale zdaje sobie sprawę z trudności je-

zykowych. Np. wiele słyszałem o krakowskim kabarecie ale nigdy nie byłem w stanie perfekcyjnie zrozumieć wszystkich treści. Na to trzeba bardzo dobrze znać język.

— „trochę go znasz...”

— „nawet nie na tyle aby zaproponować polskiej dziewczynie wspólny spacer.

— Czy dlatego jesteś nadal kawalerem?

— Nie chciałbym zdradzać wszystkich moich tajemnic...

— Więc pozostaniesz przy Twoim sentymencie do naszego kraju.

— Bardzo lubię polskie plakaty i polskie szkło — ale nie kryształ, a szkło użytkowe. W swoim mieszkaniu mam prawie 5 tys. sztuk polskiego szkła. Cenię sobie wiele polską kuchnię, podobają mi się Wasza sentymentalność, a ulubioną moją książką są: „Polskie aforyzmy 20 wieku”.

— Co chciałbyś na zakończenie tej rozmowy przekazać krakowskiemu Czytelnikowi?

— Bądźcie nadal duchowo, wewnętrznie tak piękni jak zewnętrznie piękne jest Wasze miasto.

— Dziękuję za rozmowę.

W PEŁNI LETNIEGO SEZONU



W „Orbisie” ścisk...

Lato w pełni, tłumy przyjeżdżających i krakowian, którzy chcą wyjechać jeszcze na wakacyjny wypoczynek lub z niego powrócić, tłoczą się w kolejce do „Orbisu”. Przed kasami w Ryńku Gł. i przy ul. św. Marka ludzie stoją godzinami, aby zdobyć upragniony bilet. Duszno! Ciasno! Wciąż nie dziwi też nikogo, że od czasu do czasu podjeżdżają karetki pogotowia udzielając pomocy zemdlonym.

Obiecywano nam, że w tym roku kasy będą działały pełną parą, że nie będzie żadnych przeszkód kadrowych, które uniemożliwiałyby pracę wszystkich okienek, że wszystko będzie jak należy. Jednak...

Mówi dyrektor obsługi podróżnych w „Orbisie” TEOFIŁA JURYKA.

— Pracują wszystkie kasy. Czyli zabezpieczyliśmy pełną obsługę. Niestety kolejkę są nadal. Przyczyną ich tworzenia się upatrujemy m. in. w tym, że większość wczasów rozpoczyna się nadal 1, 15 lub 30. W przedsprzedaży jest wtedy istna kolomyjka. Tu w Ryńku pod koniec miesiąca dodatkowe kolejki tworzą się przy sprzedaży biletów MPK. A można ich uniknąć, gdyż sprzedaż prowadzimy cały miesiąc i nie tylko w tym oddziale, ale także przy ul. św. Jana 2. Proszę spróbować powiedzieć klientom, że bilety MPK można nabyć obok, bez tłoku i zachu. Chwila, ruszą się dwie, trzy osoby i to wszystko! Pozostali stoją cierpliwie tworząc niepotrzebny tłok, który w tak niewielkim pomieszczeniu doprowadza do tego, że i karetki pogotowia jest potrzebna.

— Czyli całe zło obsługi klientów przez „Orbis” tu w Ryńku, a w szczególności przy ul. św. Marka tkwi nie w braku obsady kas, ale w szczupłości pomieszczenia, którym dysponujemy?

— Od wielu już lat czynimy starania o przydział nowego, dodatkowego lokalu. Jak na razie bezskutecznie! O naszych trudnościach wiedzą wszystkie kompetentne władze Krakowa. A my wciąż czekamy, aż zapadną decyzje.

Tymczasem jednak męczą się klienci, męczą się pracownicy i nawet gdyby „Orbis” zatrudnił w tej chwili więcej kasjerów, to i tak nie ma dla nich stanowisk pracy. Smutny obrazek powtarza nam się od wielu lat. W okresie sezonu turystycznego wyjazd na urlop staje się koszmarem, a myśl „wystania” biletu spędza sen z powiek niejednej osobie. Czy jeszcze długo będziemy czekać, aż „Orbis” otrzyma nowy lokal, pozwalający na rozwiązanie jednego z ważniejszych problemów turystycznych w naszym mieście: problemu zakupu biletów?



Na stacjach kolejowych urzędują wandale

Dworzec Główny PKP w sezonie letnim 1983 nie wygląda wcale zachęcająco, chociaż przeprowadzono konieczne prace remontowe. To, co o pracy Kolei mówią pasażerowie nie nadaje się do zacytowania. Posłuchajmy więc drugiej strony:

— Pomimo uruchomienia na Dworcu Głównym 14 kas — informuje p. GRZEGORZ SCISŁO z Zarządu Handlowo-Przewozowego — tłok i tak będzie, gdyż przez Kraków Główny przelewa się ogromna ilość podróżnych z wielu stron Polski. Automaty, które

re mają pomagać w obsłudze podróżnych na trasach do 100 km najczęściej są niesprawne. Wyjmujemy z nich: guziki, zużyte bilety, kamienie. Trudno nadążyć z naprawą! Poza tym wielokrotnie „aplowaliśmy” do osób korzystających z przejazdów pociągami, że je-

żeli planują wcześniej wyjazd, to od razu powinny kupić bilet. Niestety i ten apel nie skutkuje! Są to oczywiście rozwiązania połowiczne, ale takich też trzeba szukać. Mammy też już bardzo wystawione drukarki, a ich konserwacja lub naprawa zajmuje

sporo czasu. Takie okienko trzeba wyłączyć z obsługi.

Robimy wszystko, aby zadowolić naszych klientów, ale napotykamy na trudności. Chociażby sprawa sprzed kilku dni: na przystankach osobowych w Łobzowie i na Zabociu zostały doszczętnie zniszczone automaty do sprzedaży biletów.

Problemy się piętrzą, a podróżni jak stali w kolejkach, tak stoją. A w tym roku miało być lepiej. Gdzie zatem tkwi zło? Bo na pewno nie w późnym wykupywaniu biletów...

Bank Rezerw Wczasowych działa bardzo dobrze

Pawia 8. Centrum Informacji Turystycznej. Panie, które zastąpiły przy pracy uwiązają się jak w ukropie. Odbierają telefony, udzielają informacji. Sprzedają znaczki MPK (tu też) i bilety na przejazdy miejskimi środkami komunikacji. Brak wywieszki o Banku Rezerw Wczasowych nie myli klientów, którzy przychodzą tu po potrzebne im informacje. Jest ich wielu. Większość to krakowianie, którzy jeszcze nie bardzo wiedzą, gdzie pojechać na tegoroczny urlop. Tu mogą znaleźć radę.

Zatem gdzie jeszcze można wyjechać w sierpniu i we wrześniu? Sporą ofertę złożyło Przedsiębiorstwo Turystyczne „Śnieżnica” z Limanowej polecając kwatery prywatne w sierpniu w Dobrej i Limanowej natomiast we wrześniu w Szczawie, Limanowej, Tymbarku i Dobrej. We wrześniu można też wyjechać do Zabniczy, Skalki k. Węgierskiej Góry, do Wisły, Gródka, Pieczysk w woj. bydgoskiej, do Ustronia-Zawadzia, Polanicy Zdroju, Rewala, Jastrzębiej Góry, Czchowa-Zapory czy do Zakopanego.

41 zakładów pracy zgłosiło swoją ofertę do Banku. Sprzedawimy aż 880 miejsc wczasowych — informuje ANTONINA WŁODARCZYK. To dużo. Nie mieliśmy jak dotąd żadnych zwróceń od osób, które korzystały z naszych usług i też nie odtowaraliśmy żadnej skargi. Bank ma działać do końca września, ale my przyjmujemy zgłoszenia przedsiębiorstw na październik. Kraków jest tak uytuowany, że sezon turystyczny trwa w nim cały rok a i na terenach, które są w jego pobliżu goście bawią i latem i zimą.

Dzwoni telefon, który przerywa naszą rozmowę. Kolejne pytanie o wczasy. Drugi aparat też zajęty. Zgłoszenie wolnego miejsca na wyjazd do Karpacza, od dziś. I tak jest przez cały dzień.

Pani KATARZYNA DYGA przygotowuje kolejny numer „Co? gdzie? kiedy?” Jest on rozprowadzany we wszystkich placówkach turystycznych. Redaguje tak bardzo potrzebny informator, w którym można znaleźć niezbędne dane na temat tego, co aktualnie interesującego można zobaczyć w naszym mieście.

Informator ukazuje się z wielkim opóźnieniem, ale nie zawsze jest to wina dostarczających...

nych wiadomości do niego — mówi pani Duga. — Co możemy polecić aktualnie przyjeżdżającym do Krakowa. Wawel zamknięty. Muzeum Czartoryskich także. Może Muzeum Etnograficzne, a może Rydlówkę, a może wieczory w Domu Polonii? To zależy od gustu osoby zwracającej się do nas po informację. Udzielamy także wiadomości na temat cen noclegów, nie tylko w Krakowie, ale i w całej Polsce. Gdzie można się zatrzymać na noc? Oczywiście nie informujemy, że są tam wolne miejsca, tylko, że na przykład w Zakopanem znajduje się camping, hotel itd. Pracy jest dużo, ale daje ona satysfakcję. A to jest bardzo ważne.

Faktycznie pracy tu dużo. Ruch nie tak wielki jak w „Orbisie”, ale zapotrzebowanie na tego typu usługi rośnie. Warto więc zastanowić się czy Bank Rezerw Wczasowych nie powinien być czynny w Krakowie przez cały rok?

Lepsze i gorsze rewiry krakowskiej gastronomii

Minał półmetek letniego sezonu turystycznego. Czas zastanowić się, na ile krakowska gastronomia wywiązała się z zadania wyżywienia przybyszów i stałych mieszkańców?

Można stwierdzić, że nikt nie wyjechał z Krakowa głodny; że w zasadzie każdy mógł nie tylko coś zjeść, ale także posiedzieć i odpocząć się w lokalach przy ciastku, lodach, zakąsce zimnej lub ciepłej, skosztować czegoś mocniejszego. Najmniej jest narzekać na kawiarnie i cukiernie oraz bary szybkiej obsługi; najwięcej krytyki spada na restauracje i bary mleczne.

Występuje też w Krakowie pewna prawidłowość: im dalej od centrum, tym na ogół niższy standard funkcjonowania lokalu. Jednocześnie poza dzielnicą Śródmieście (tutejsi gastronomicy uruchomili na okres urlopowy 30



Restauracja „Pod Temidą” miała przed laty dobrą renomę. Specjalnością był tu znany bufet a la Stroganow. Często przychodziła tutaj palestra po rozprawach w mieszcącym się w pobliżu Sądzie Wojewódzkim. Później kuchnia i obsługa znacznie pogorszyły się. Niedawno „Temida” poddana została remontowi. Przeniesiono bufet do innej sali, wprowadzono stoliki i ławy, jak w karczmie. Z dawnego charakteru restauracji niewiele pozostało. Na dodatek lokal działa jak jadalnia, obsługująca przede wszystkim wycieczki. Klient indywidualny nie skorzysta z restauracji, bo sale są ciągle zarezerwowane.

ogródków letnich oraz 4 zakłady sezonowe i wydłużyli godziny otwarcia niektórych zakładów, m. in. do godz. 22 pracują bar „Smok”, rest. „Pod Basztą” i kawiarnia „Europejska”) są wielkie kłopoty ze zjedzeniem kolacji późnym wieczorem. Praktycznie po godzinie 20 ub 21 taka możliwość (bez płacenia kart wstępu na dancing) nie istnieje ani w Podgórzu (jedyna dla Kozłówek, Prokocimia Nowego i Bieżanowa rest. „Kryształowa” zamykana jest już o godz. 21), ani w Nowej Hucie czy Krowodrzy.

Mogli się chyba turyści dobrze zabawić nocą, potanńczyć, skoro tylko w samym centrum działalności rozrywkową prowadzi kilkanaście zakładów, np. dyskoteki odbywają się „Pod Pawiem”, w „Kaprysie”, „Pasażu Bielańka”, „Europie”, a dancingi (własne zespoły muzyczne) w „Warszawiance”, „Feniksie” i „Cyganerii”. W „Balatonie”, „U Złapianek” i „Kurzej Stopce” odbywają się bezpłatne koncerty zespołów folklorystycznych i solistów.

Jest w mieście zaledwie kilka restauracji I kategorii, funkcjonujących na rzeczywiście dobrym poziomie, na czele z „Wierzyńskim”, „Balatonem”, „Kurzą Stopką” czy nawet „Staropolską”. Inne placówki posiadają tę kategorię chyba na wyrost. Są też w Krakowie lokale II i III kategorii, cieszące się niezłą opinią i mające swoją klientelę. Można tutaj wymienić II kat.: „Spaghetti”, „Grodzka”, „Myśliwska”, czy III kat. jak: „Krakowska”, „Pod Basztą”, „Na Szlaku”. Niestety, są to tylko rodzyńki w tym często zakalcowatym cieście. Przecież w samym Śródmieściu jest około 130 lokali, a jednak trudno byłoby powiedzieć coś naprawdę dobrego o całej reszcie...

Wiem, że gastronomicy spod znaku „Społem” podejmują sze-

roka działalność, zmierzającą do modernizacji lokali. Osobiście wolalibyśmy, by gros tych pieniędzy szło na poprawę i unowocześnienie restauracji i barów tańszych (II i III kat.), niż na robienie na siłę placówek I kat., które potem i tak nie spełniają wymogów, kompromitując się w oczach konsumentów (przykładowo: „Ermitage”, „Warszawianka”, „Hawelka”). Zakładów I kat. mamy w Śródmieściu wystarczającą ilość. Czas zająć się całą resztą, również w innych dzielnicach.

I nie sposób na koniec pominąć jednej kwestii: ludzi. W gastronomii czeka praca dla 300—400 osób, zwłaszcza na stanowiskach pomocniczych. Nie brakuje jedynie bufetowych i kelnerów (choć mistrzów kelnerskich też nie ma w dostatecznej ilości). Tym faktem tłumaczy się najczęściej niedociągnięcia w obsłudze. Zatrudnia się każdego, kto chce pracować, a nie tego, który potrafi. Trzyma się ludzi, choć powinno się ich zwolnić, za nieprzestrzeganie dyscypliny pracy i zwykłą nieuczciwość. Słabi i nie wykwalifikowani deprawują dobrych. Zasada: lepszy każdy, niż żaden przynosi — moim zdaniem — oplakane skutki. Może jednak lepiej mieć mniej ludzi, ale rzeczywiste pracujących i uczciwych, placąc im godziwe wynagrodzenie, niż trzymać takich, dla których ten zawód nic nie znaczy.

PS. Dobrze by też było, gdybyśmy się wreszcie doczekali załatwienia w lokalach takich prostych spraw, np. czytelnych jadłospisów, większej ilości przypraw oraz schładzania podawanych napojów. Chyba nie są to zbyt wygórowane żądania.



W oczekiwaniu na pociąg...

POLITECHNIKA KRAKOWSKA
IM. TADEUSZA KOŚCIUSZKI

ogłasza KONKURS
na stanowisko
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO uczelni

Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne, co najmniej 8-letni staż pracy, w tym przynajmniej 4-letni na stanowisku kierowniczym. Pożądana znajomość specyfiki działalności szkoły wyższej.

Oferty, zawierające podanie, życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, opinie z miejsc pracy, odpisy dyplomów — należy składać w zaklepanych kopertach do dnia 31 sierpnia 1983 r., w Dziale Spraw Osobowych Politechniki Krakowskiej im. T. Kościuszki, Kraków ul. Warszawska 24, I p., pokój 137.

Konkurs zostanie rozstrzygnięty na podstawie rozmów z kandydatami, o terminach których zainteresowani zostaną powiadomieni.

Zastrzega się dowolność wyboru kandydata.

PRACA

SPAWACZA wykwalifikowanego, chętnie renciście lub emeryta — zatrudni nowo otwierany zakład rzemieślniczy. Zgłoszenia: telefon 11-77-55, wewn. 367. g-68764

DWÓCH mężczyzn w wieku 20-30 lat, zatrudni „Wesołe miasteczko” w Myślenicach, Na Zarabiu. g-69131

MATRYMONIALNE

PANNA pracująca zawodowo, brunetka, wysokiego wzrostu, posiadająca niewielki areal i mieszkanie — pozna zdecydowanego na małżeństwo Pana, chętnie z dzieckiem, kulturalnego, uczciwego, zaradnego, reprezentacyjnego, lat około 40. Oferty 69106 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

22-LATEK poszukuje ładnej dziewczyny, w wieku 30-45 lat. Cel matrymonialny. Oferty 68104 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPNO

KIOSK ogólnospożywczy lub gospodarczy — kupię. Tel. 48-13-31. g-69162

STYLOWA duża biblioteka, fotel, sofę, inne meble, stan obojętny — kupię. Oferty 69192 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STARY obraz — kupię. Oferty 69241 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KORALE prawdziwe — kupię. Tel. 33-52-27, godz. 17-19. g-69290

BONY PeKaO — kupię. Oferty 69243 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAŻ

PIANINO marki Steinway Sous, stan idealny — sprzedam. Oferty 69366 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SKRĘT 105 L oraz Skodę 8 100 — sprzedam. Kraków, ul. Księcia Józefa 345. g-69222

AKUMULATOR regenerowany 12X60, pralkę wrową z gwarancją — sprzedam. Krowoderskich Zuchów 18/41. g-69276

ROBOT „Bartek” — sprzedam lub zamienię z dopłatą na nową pralkę automatyczną. Oferty 69279 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KLEJ subit — sprzedam. Oferty 69280 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MOZAIKĘ drewnianą — 31 m² — sprzedam. Tel. 22-23-85. g-69304

100 M² boazerii świerkowej — sprzedam. Tel. 44-79-26. g-69312

DWA fotele, wersalka — używane, sprzedam. Tel. 11-36-93. g-69316

PIĘKNA sukienka ślubna „retro” — sprzedam. Skawina, Kościuszki 3/35.

KSIAŻKI napraw: Fiata 132, Poloneza — sprzedam. Oferty 69331 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KAROSERIE Fiata 126 — sprzedam. Ul. Slegięńskiego 73/113. g-69332

WIELOKOPŁANOWA maszynę do szycia typu „Singer”, z gwarancją — sprzedam. Oferty 69337 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GRAMOFON G 601 A „Finezza 1” — sprzedam. Tel. 66-28-45, wieczorem.

SILNIKI S-320 18 KM i 15 KM — sprzedam. Nowa Huta, os. Krakowianków 12/9. g-69396

LOKALE

PIĘKNA, superkomfortowa garsoniera w śródmieściu — zamienię na większe mieszkanie. Oferty 69191 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE zaraz dwupokojowego mieszkania. Oferty 69224 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE 2-pokojowe, komfortowe, 84 m², przy ul. Krakowskiej — zamienię na pokój z kuchnią, superkomfortowe w Bieżanowie. Oferty 69217 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FIATA 125 p. w bardzo dobrym stanie — zamienię na mieszkanie własnościowe, stare budownictwo, może być do remontu. Oferty 69171 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ, kuchnia, balkon, komfortowe, Koharskiego — zamienię na garsonierę. Oferty 69174 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POZNAN — spółdzielcze M-4, superkomfortowe, trzypokojowe, telefon — zamienię na Kraków. Oferty 69220 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWUPOKOJOWE, spółdzielcze, superkomfortowe, zamienię na trzypokojowe, Warunki do uzgodnienia. Oferty 69226 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TARNÓW — M-3 zamienię na Kraków. Tel. 11-01-96 lub Tarnów 63-69.

STUDENTKA AM, z USA, z rodziną, poszukuje na 2 lata mieszkania superkomfortowego lub willi, blisko centrum. Oferty 69296 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TARNÓW — M-4 superkomfortowe zamienię na Kraków lub Nową Hutę. Oferty 69326 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ODSTĄPIE pokój uczennicy. Tel. 22-37-46. g-68213

GARSONIERY lub mieszkania poszukuję na okres jednego roku. Oferty 69253 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODE małżeństwo zaopiekuję się starszą osobą w zamian za mieszkanie. Zapewnia wyżywienie. Oferty 69262 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania. Tel. 21-33-00. g-69305

PRACUJĄCY, niepalący, student, poszukuje pokoju blisko Akademii Ekonomicznej. Oferty 69308 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

3 LUB 4-POKOJOWE mieszkanie własnościowe w Krakowie zdecydowanie kupię. Oferty 69283 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWA mieszkania superkomfortowe: 3 pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią, zamienię na jedno 4 lub 3-pokojowe, superkomfortowe. Tel. 55-03-94, wieczorem. g-69285

MIESZKANIE spółdzielcze, 3-pokojowe, 52 m², IX p., Prądnik Czerwony — zamienię na większe, może być M-4 o większym metrażu. Oferty 69334 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SOSNOWIEC-ZAGÓRZE! M-3 superkomfortowe zamienię na Kraków — Bieżanów, Nową Hutę lub okolice. Oferty 69336 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE pokoju z kuchnią lub garsonierę w Krakowie na Cok. Oferty kierować pod adresem: Cok-dyn, Łyszkowice 47, 32-104 Koniusza. g-69317

PRZETARGI

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna im. „Młoda Gwardia” w Waganowicach z siedzibą w Czechach, 32-090 Słomniki, ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO SPRZEDA:

— „Fiat 125 p” combi, rok produkcji 1972, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 208.800 zł.—

— ciągnik „Ursus” C-355, rok produkcji 1975, cena wywoławcza 120.545 zł.—

— ciągnik gąsienicowy DT-75, rok produkcji 1975, cena wywoławcza 270.899 zł.—

Powyższe pojazdy oglądać można w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej im. „Młoda Gwardia” w Waganowicach z siedzibą w Czechach, codziennie w godzinach od 7 do 15, od dnia ogłoszenia nin. przetargu.

Rozprawa przetargowa odbędzie się w dniu 31 sierpnia 1983 r., o godzinie 10, w siedzibie Spółdzielni.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, w kasie Spółdzielni, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

W razie nie odbycia się pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godzinie 13.

KURS

INSTRUKTORSKO-METODYCZNY

dla kandydatów na instruktora i wykładowców nauk jazdy, z terenu Krakowa i Nowej Huty,

organizuje

KRAKOWSKI
UNIwersYTET
ROBOTNICZY ZSMP

Wpisy i informacje:

Kraków, al. Słowackiego 29, tel. 33-51-80

Nowa Huta, os. Młodości 1, tel. 44-38-90.

K-5737

NIERUCHOMOŚCI

2 PARCELE budowlane, uzbrojone, z zezwoleniem na budowę — sprzedam w całości. Oferty 69159 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZDECYDOWANIE sprzedam 65 arów ziemi omej. w Wieliczce, Władomości: Wieliczka, ul. Zródlana 2.

KUPIE działkę budowlaną, do 15 km od Krakowa. Oferty 69200 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NOWY SĄCZ — sprzedam dom na ukończeniu, powracającemu z zagranicy. Oferty 69198 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZDECYDOWANIE kupię dom drewniany (może być do remontu) lub mały domek w okolicach Krakowa. Odległość około 20 km. Oferty 69188 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM parcelę budowlaną o pow. 3837 m² — gaz, ściek, woda. Władomości: Kraków — Tyniec, ul. Waligierza Władego 5, po 16-ej lub tel. 37-45-55, wewn. 238, do 15-ej.

ZGUBY

WYSOKA nagroda dla znalazcy skradzionego motocykla Jawa 350, nr rej. RRY — 8007. Zgłoszenia „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dla nr 69073.

KIEŁBOWICZ Artur, zam. Tarnobrzeg 186, zgubił legitymację studencką, wydaną przez WSP w Krakowie. g-68854

PIETRUCHA Irena, zam. Mońki, ul. Łąkowa 6, woj. białostockie, zgubiła legitymację studencką nr 12461, wydaną przez Akademię Ekonomiczną.

USŁUGI

MAŁOWANIE i tapetowanie z materiałów własnych i powierzonych. Słomski, tel. 37-68-86, w godz. 16-19. g-68664

UKŁADANIE, bezpyłowe cyklinowanie, woskowanie, lakierowanie parkietów, mozaiki — Włoczek, tel. 44-97-85. g-68522

MAŁOWANIE, tapetowanie mieszkań, solidnie i terminowo wykonuje zakład malarsko-tapeciarski, Jan Ptak, Kraków, ul. M. Jaremy 32/44. g-69330

CYKLINOWANIE, lakierowanie, układanie parkietów — Grodzinski, tel. 37-72-30. g-69783

CZYSZCZENIE dywanów, obić agregatem „Bissell” — Ruman, tel. 11-43-00, wewn. 454. g-69129

DRZWI harmonijkowe, zabezpieczenie drzwi z komfortowym wykończeniem — Bochenek, tel. grzeszowski 11-22-03. g-67436

CZYSZCZENIE dywanów — Czech, tel. 66-51-84. g-67721

RÓŻNE

POSZUKUJE lokalu nadającego się na kawiarenkę. Oferty 69376 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARAŻ blaszany — sprzedam, Władomości: tel. 37-03-55. g-69386

GARAŻ w Nowej Hucie kupię lub wydzierżawię. Władomości: os. Dąbrowszczaków 24/20. g-69835

BEZDZIETNE małżeństwo przyjmie dozorstwo w zamian za mieszkanie. Oferty 69917 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ okresowo do Rabki na mieszkanie w willi kobiecie samotnej, w zamian za opiekę nad zdrową starszą panią. Warunki do uzgodnienia. Oferty 69017 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WDOWA z trójką małych dzieci przyjmie dozorstwo. Warunek — mieszkanie. Halina Płaszewska, 32-103 Wierzbno 37, woj. krakowskie. g-68977

WSPÓLNICZKI do pracowni krawiectwa damskiego w centrum Krakowa — poszukuje. Oferty 69984 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DO wynajęcia garaż na warsztat lub pracownię — 10 m na 6 m. Zofia Wadowska, Biłbice 57, p-ta Zielonki. Dojazd autobusem 247. g-69045

MAŁŻEŃSTWO przyjmie dozorstwo. Warunek — mieszkanie. Oferty 69046 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BUDYNEK

nadający się na hotel pracowniczy, na terenie Krakowa lub najbliższej okolicy

KUPI LUB WEZMIE W DZIERŻAWĘ

POLUDNIOWA DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH W KRAKOWIE

Szczegółowe oferty wraz z opisem stanu budynku uprasza się kierować: Zarząd Urządzeń Socjalno-Bytowych PDKP Kraków, ul. Mogilska 1, pokój 217.

JEDYNY W POLSCE
OŚRODEK WYPOCZYNKOWY
W ZAKLICZYNIE

przyjmuje na WCZASY

MATKI Z DZIEĆMI

bez ograniczeń wieku, już od 1 września

Programy towarzyszące. Ceny zróżnicowane. Informacje: Biuro Podróży „Fortur” w Warszawie, tel. 21-18-08, 29-81-14



Mieszanki liściastych i średnioliściastych

HERBAT

● CEJLOŃSKICH

● INDYJSKICH

● CHIŃSKICH

z przyprawami, dające mocny, pachnący napar

● EARL GREY

● PRINCE OF WALES

● LYONS LEMON TEABAGS

● CHINA BLACK

wiele innych w puszkach lub torbach do jednorazowego naparu

oferują sklepy

PRZEDSIĘBIORSTWA EKSPORTU

WEWNĘTRZNEGO „PEWEX”



PRZEDSIĘBIORSTWO
REWALORYZACJI ZABYTKÓW
w Krakowie

PRZYJMIE do pracy

na terenie miasta Krakowa:

○ MURARZY—TYNKARZY ○ CIESLI ○ POSADZKARZY—
FLIZIARZY ○ STOLARZY ○ ROBOTNIKÓW budowlanych
○ MONTERÓW wod.-kan. ○ ELEKTROMONTERÓW ○
BLACHARZY—DEKARZY ○ KAMIENIARZY ○ PALACZY
kotłowni wysokopiętnych ○ KIEROWCÓW—MECHANIKÓW
samochodowych ○ ROBOTNIKÓW gospodarczych ○ SPRZĄ-
TACZKI do hotelu pracowniczego ○

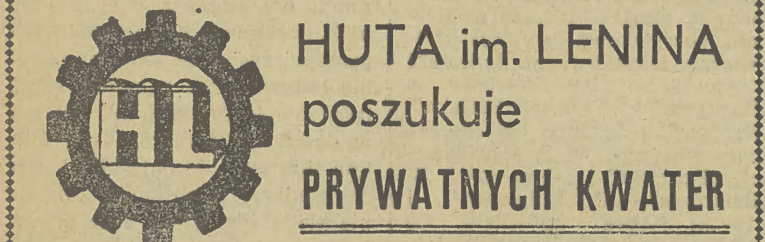
Ponadto ZATRUDNI:

□ KIEROWNIKA budowy □ MISTRZA budowlanego □ MISTRZA robót malarskich □ KIEROWNIKA Oddziału Produkcji Pomocniczej □ MISTRZA stolarni □ SPECJALISTĘ ds. kontroli gospod.-materiałowej □ KIEROWNIKA magazynu □ KIEROWNIKA komórki ekonomicznej □ SPECJALISTĘ ds. ekonomicznych □ SPECJALISTĘ ds. rozliczeń materiałowych □ SPECJALISTĘ ds. zaopatrzenia □ SPECJALISTĘ ds. przygotowania produkcji □ KIEROWNIKA Działu Produkcji □ KSIĘGOWĄ □ PROJEKTANTÓW budowlanych, wodno-sanitarnych, elektrycznych □ POMOCE techniczne □ KONSERWATORÓW dzieł sztuki po ASP o specjalności konserwacja kamienia oraz konserwacja drewna i polichromii ściennej □ RENOWATORÓW drewna □ MASZYNISTKI blurów □

Przedsiębiorstwo oferuje atrakcyjne warunki socjalne dla zamiejscowych miejsc w hotelu pracowniczym.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Służb Pracowniczych i Spraw Socjalnych — Kraków, ul. S. Bągockiego 1a (Biały Prądnik), tel. 33-18-63.

Dojazd autobusem linią „154” z Dworca Głównego lub Nowego Kleparza. K-5865



HUTA im. LENINA
poszukuje
PRYWATNYCH KWATER

KOMBINAT METALURGICZNY HUTA im. LENINA
w KRAKOWIE

POSZUKUJE

dla pracowników i ich rodzin pokoi od osób prywatnych na terenie miasta Krakowa i najbliższych okolic.

Bardzo korzystne warunki.

Jeżeli więc macie możliwości i chcecie uzyskać dodatkowy dochód — nie zwlekajcie z decyzją — i zgłoszcie się

w BIURZE WYNAJMU KWATER ODDZIAŁU

HOTELI PRACOWNICZYCH

KOMBINATU METALURGICZNEGO HUTA im. LENINA w Krakowie-Nowej Hucie, os. Młodości 2, tel. 44-35-77, 44-38-31, 44-95-00, wewn. 40-69, które udzieli szczegółowych informacji o warunkach najmu i wysokości czynszu.

K-5873

KRAKOWSKA FABRYKA KABLI I MASZYN KABLOWYCH
— KRAKÓW, UL. WIELICKA 114,

zatrudni KOBIETY i MĘŻCZYZN

na stanowiska

- ◆ TOKARZY
- ◆ FREZERÓW
- ◆ SLUSARZY
- ◆ FORMIERZY
- ◆ SPAWACZY ELEKTRYCZNO-GAZOWYCH
- ◆ MURARZY
- ◆ HYDRAULIKÓW
- ◆ OPERATORÓW MASZYN KABLOWYCH
- ◆ PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych

Dobre warunki pracy Absolwenci szkół miłą widziani.

Kwatery dla pracowników wykwalifikowanych. Stołówka na miejscu

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, ul. Wielicka 114, tel. 55 32-10.

Dojazd tramwajami nr nr 3, 6, 9, 13 i 24 lub autobusami 104 i 182 (przystanek obok „Polmozybytu”).

W KRAKOWIE

Przed 80 laty
17 VIII 1903 r.

Motorowi i konduktorzy krakowskich tramwajów elektrycznych przed dwoma dniami wzbierali się wyjechać rano na miasto. Żądali, aby dyrekcja przyjęła z powrotem wydalonych z pracy trzech funkcjonariuszy. Dyrektor, p. Fischer — spełnił żądanie. Ruch tramwajowy w naszym mieście nie uległ przerwie.

„Czas”

W sklepie blawatnym Chaima Hirscha przy ulicy św. Tomasza 18 z powodu nieostrożności wybuchł ogień, od którego zajęły się bele materiałów. Pożar sprawnie, zaledwie w ciągu pół godziny, ugasiły III i IV pluton straży pożarnej.

„Czas”

Jedno z pism krakowskich podało wczoraj wiadomość o tym, że w mieście naszym wybuchła epidemia szkarlatyny. Niepokojeni przez P.T. Czytelników, wręcz atakowani, że lekceważymy zdrowie mieszkańców Krakowa, że nie nadajemy z przekazywaniem ważnych wiadomości — na temat epidemii szkarlatyny, o której istotnie nie wiedzieliśmy, zasięgnęliśmy dzisiaj informacji w fizykalnym miejskim. Na podstawie uzyskanych tam informacji możemy zapewnić, że w Krakowie nie ma i nie może być mowy o epidemii szkarlatyny, gdyż choruje na nią obecnie pięcioro dzieci, każde na innej ulicy.

„Czas”



Było tak. Najpierw odpowiednio władze zdecydowały, że będzie tu platny parking. Wybudowano liczne, kierowcy zatarli ręce, bo jak się wrzuci ciężką blachę to można parkować „ile wlezie” i nikt nie ma prawa się przyczepić. Potem przyjechali panowie z oczyszczania miasta i zaparkowali, z tym, że bez monety, bo automaty się zepsuły. Wreszcie ktoś je naprawił. Znowu parkowali kierowcy. Ale służby oczyszczania (nie wolno używać nazwy „śmieciarze” bo już nikt się nie zgłosi do pracy w tym zawodzie) nie dały za wygraną. Konflikt trwał. Chcieliśmy znaleźć rozwiązanie tej historii, ale jeden z kierowców oświecił nas, że to miejsce jest zarezerwowane dla kogoś ważnego. A, że w ten sposób, to jedynie dla zmylenia. NB

Fot. S. MAKAREWICZ

Śladem naszych publikacji

Czy będzie więcej piwa
w krakowskiej gastronomii?

W „Echu” 20 lipca zamieściliśmy publikację pt. „Browary toną w piwie, a w krakowskim handlu i gastronomii trudno ugasić pragnienie”, w której pisaliśmy o tym dziwnym paradoksie, polegającym na tym, że browary mogą dostarczyć o wiele więcej piwa na rynek, a handlowcy i gastronomia z tego nie korzystają. Do redakcji napisał dyrektor Oddziału Gastronomii PSS „Społem” w dzielnicy Śródmieście — Marian Tomczyk:

„W ostatnim okresie ukazało się szereg publikacji na temat niedostatecznego zaopatrzenia rynku w piwo. Za stan ten czyni się odpowiedzialną gastronomię. Stanowisko takie reprezentują producenci, to jest browary i przekazują je szerokiej opinii publicznej. Nie jest ono zgodne z

prawdą. Nie negujemy, że sieć lokali sprzedających piwo jest niewystarczająca. Nie może ona jednak ulec zwiększeniu, bowiem odbyłoby się to kosztem ograniczenia możliwości sprzedaży dań kulinarnych, czyli działalności żywieniowej gastronomii. Placówki wytłapowane do sprzedaży piwa mogłyby lepiej zaspokajać potrzeby konsumentów, gdyby łatwiej zaopatrzenie było lepsze. Browary „toną” w piwie, ale beczkowym. Należy sięgnąć pamięcią do lat 60-ych, kiedy właśnie browary naciskały gastronomię, aby likwidować prymitywną, jak się wówczas nazywało, sprzedaż piwa beczkowego. Pиво butelkowe miało zabezpieczyć interes konsumenta (rzetelną miarę) oraz podnieść kulturę obsługi. Przez lata dostosowywano zakłady do sprzedaży piwa butelkowego. I nagle zmieniła się sytuacja: browary lansują powrót do sprzedaży piwa beczkowego. Ale zlikwidowanej aparatury do tego piwa nie jesteśmy w stanie zainstalować w ciągu jednego roku z uwagi na trudności z jej nabyciem oraz koszty. Zalecamy wyciągnięcia piwa z beczki przy pomocy tzw. pipy, to jest ręcznej pompki (bez użycia kwasu węglowego) nie jest możliwe, bo i tych urządzeń nie ma, a ponadto wartości smakowe samego piwa znacznie się obniżają, nie mówiąc o olbrzymim wysiłku osoby zajmującej się taką sprzedażą. Zależy nam na pełnej realizacji zapotrzebowania na piwo. Nie zrealizowaliśmy w pełni jedynie umowy z Browarem Krakowskim z powodu niskiej jakości produkowanego napoju. Z Okocimia i z Żywca odebrałyśmy większe ilości piwa, niż zakładały na I półrocze wstępne umowy.

Marzą się nam takie stosunki zaopatrzeniowe, w których producent-dostawca starać się będzie dostosować towar do wymagań odbiorcy, a konsument nie zdecydował, do której placówki ma być on dostarczony. Prawdopodobnie długo będziemy czekać na takie warunki w współpracy z browarami i z tym się musimy pogodzić. Jednak stanowczo protestujemy przeciwko zmianie przez browary profilu produkcji i obciążaniu za wyniki z tego perturbacji gastronomii”.

OD RED.: Szkoda tylko, że ani słowem nie dowiedzieliśmy się o tym, czy doczekamy się w Krakowie otwarcia chociaż kilku piwiarni, co już trochę rozwiązałoby problem. (ja)

Nowoczesność i marnotrawstwo

Terenów zielonych nie mamy w Krakowie zbyt wiele; ubywa ich zresztą z każdym rokiem m.in. przez marnotrawstwo przy planowaniu inwestycji. Przykładem jest pawilon handlowy przy ul. Józefa Wybickiego 18, na który składa się: sklep gospodarstwa domowego „Społem”, kiosk „Ruch” i wolno stojący sklep z zabawkami. Całość pokryto ciężką betonową konstrukcją, a wokół pawilonu spory obszar zieleni wyłożony został chodnikowymi płytami.

„Konia z rzędem” temu, kto

Non stop muzyczny
w sali „Korony”

W ubiegłym tygodniu rozpoczął działalność podgórski NON-STOP muzyczny. W sali „Korony” przez trzy godziny młodzież ma możliwość zabawy przy muzyce country prezentowanej przez zespół „Dystans” oraz przy muzyce mechanicznej-dyskotekowej. W kawiarence starannie zaopatrzonej w napoje chłodzące, gorące barowe posiłki, herbatę a nawet kawę można chwilę posiedzieć i posłuchać muzyki. NON-STOP trwać będzie

do końca sierpnia br. w każdy wtorek, środę, czwartek i niedzielę. Początek o godz. 18.

Niewątpliwą atrakcją imprezy jest zespół „Dystans”. Jest to młoda grupa muzyczna, która rozpoczęła swą działalność w styczniu br. Prezentuje muzykę w stylu country. Już pod koniec maja grupa zaprezentowała swój pierwszy program złożony w większości z własnych kompozycji, do których teksty napisali m.in.: Tadeusz Sliwiak, Ewa Lipska, Elżbieta Zechenter-Splawinska, Jerzy Michał Czarniecki.

W czerwcu br. „Dystans” zarejestrował swój program w krakowskiej telewizji, jego emisja odbyła się pod koniec czerwca. Na początku sierpnia zespół uczestniczył w międzynarodowym przeglądzie Płkink Country — Mrągowa 83. W dużej konkurencji zaprezentował się dobrze.

W skład zespołu wchodzi krakowscy muzycy: Jan Nowak, Marek Piatkowski, Marek Tomczyk, Piotr Urbanik i Mirosław Kwaśnicki. Kierownikiem grupy jest Marek Oleś (ms).

Na zdjęciu od lewej: M. Kwaśnicki, J. Nowak, M. Piatkowski, M. Tomczyk, P. Urbanik.

Fot. J. PODLECKI

Z płytą chodnikową
na kierowcę MPK

Niecodzienny wypadek zdarzył się wczoraj o godz. 5.10 w pobliżu ulicy Montelupich w Krakowie. Stojący na poboczu młody człowiek rzucił płytą chodnikową w przejeżdżający autobus linii 119, zmierzający do Łagiewnik. Beton uderzył w wóz. Kierowca zatrzymał pojazd i podbiegł w stronę sprawcy. Ten zaś chwycił kawałek polowanej płyty i uderzył nim w głowę interweniującego, raniąc go poważnie. Na pomoc poszkodowanemu ruszyli pasażerowie, zatrzymali chuligana i wezwali milicję. Okazało się, że sprawcą wypadku był 24-letni mieszkaniec Wąbrzycha, Dżiżisław K.

Kierowca autobusu przebywał na zwolnieniu lekarskim, autobus został uszkodzony. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi Dzielnicowy Urząd Spraw Wewnętrznych Śródmieście. (s)

uzasadni funkcjonalność tego obiektu. Rezultat jest taki, że zamiast zieleńca przed pawilonem mamy zdeformowany i zarosły chwastami plac — nikomu niepotrzebny i przez nikogo nie użytkowany, a z masywnego (i bezużytecznego) podwójnego zadaszenia spływa się na głowy przechodniów odłamki zwierzęcej elewacji. Jednym słowem cała ta „nowoczesna” architektura przypomina już raczej zabytek nowoczesności, wymagający szybkiego remontu. (aż)



„Rzeszowska” z gumowym palcem

„W sklepie miesnym przy ul. Wrocławskiej zakupiłem kiebasę rzeszowską — 480 zł za kilogram

— informuje Czytelnik p. Tadeusz F. (nazwisko w posiadaniu redakcji). Po rozkrojeniu okazało się, że wewnątrz tkwi starannie upchany gumowy palec, taki, jakich używają ekspedientki sklepów mięsnych na skałeczony palec. Całe szczęście w niesczęściu, że udało mi się znaleźć to świństwo, bo co by było, gdybym według z dodatkową atrakcją podał gościom”.

Byłaby to spora niespodzianka. Czytelnik może też mówić o dużym szczęściu, że znalazł tylko palec gumowy, a nie całą rekawiczkę. Atrakcją byłaby niewątpliwie większa Mamy nadzieję, że Zakłady Mięsne podejmą stosowne decyzje w stosunku do pracownika, który zgubił „palec”, a PIH wyjaśni tę zagadkę? (dag)

Wraca samoobsługa?

(Dokończenie ze str. 1)

Przykłady negatywne można by mnożyć. Wystarczy choćby zobaczyć jak nieudolnie zorganizowana jest praca dużych pawilonów handlowych w takich peryferyjnych osiedlach, jak Bieżanów Nowy, Prokocim czy Koźłówek. Oddział PSS „Społem” w Podgórzu jest chyba w najgorszej sytuacji w mieście. Dzielnica szybko rozbudowuje się, przybywają nowe pawilony, a w tej przemysłowej części miasta występują największe trudności ze skompletowaniem personelu. Braki kadrowe są tutaj główną przyczyną słabej obsługi. Klientów oraz niedostatecznego dostosowania godzin pracy handlu do potrzeb ludności.

Indagowany przez dziennikarza „Echa” prezes krakowskiej „Społem”, mgr Wiesław Zakowski, w sprawie szybszego przywrócenia samoobsługi w handlu artykułami spożywczymi stwierdził, że jest to główny kierunek działania spółdzielni w najbliższych miesiącach. Kończąc się pomału urlopy, poprawi się obsada sklepów, rozpocznie niedługo nauka w szkołach handlowych i uczniowie podejmą pracę w sklepach na pół etatu. Zaistnieją więc warunki do szybszego wprowadzenia tego systemu sprzedaży.

NOTATNIK KRAKOWSKI

DZIS O GODZINIE:

* 19 — CKMIS „FAMA”, N. Hut. os. Willowa 29 — INTER-CLUB.
* 20 — BARBAKAN — Występ nowego kabaretu — „Nowa Formacja”.

JUTRO O GODZINIE:

* 9 — Baza „Tecca”, ul. Praska 32 — Komenda Chorągwi ZHP, DOK Kraków-Podgórze, ZD TPD Podgórze — zapraszają harcerzy oraz młodzież na spotkanie w ramach akcji NAL-83. Na zakończenie spotkania filmowe niespodzianki.

„Słotki Dzems Grif”

Jednych rozeźlą lub rozśmieszą, a utrwalą błędy u innych. O co chodzi? O ogłoszenia, wywieszki, tabliczki z cenami w sklepach państwowych i prywatnych, na wystawach i placach targowych.

Wiosną można kupić „żółtki” (na placu) i „twit” (dawnymi czasami w sklepie z resztkami przy ul. Długiej). „Twit”, to nie nazwa nowej tkaniny, lecz spolszczony „tweed”, czyli tkanina wełniana o specjalnym splocie. „Jedność Łowiecka” przy ul. Grodzkiej „Nie wymieniamy nie przyjmujemy do zwrotu kagańcy” — tu podpis i stosowna pieczęć. W sklepach z obuwiem tekstylnym nie ma „trampków”, w spożywczym „litra” mleka kosztuje 10 zł, a w warzywnym można kupić „pore” dużo taniej niż na placu.

Plac to wspaniałe miejsce do nauki języków obcych, gdyż dużo odmian jabłek ma nazwy angielskie. Są tu więc rozliczne wcielenia „mekinto-sza”, jest „felsa”, „belawista”, „dzems grif”, „kraselska” i wiele, wiele innych. Jeszcze

trochę, a pokażą się pierwsze „startingi” — tak sprzedawcy ochrzestili „starkinga”.

Jak to się dzieje, że ludzie handlują czymś, czego nazwy nie znają, choć znać powinni, że coraz więcej jest tabliczek z napisem „ananas słotki do jedzenia”, czy „kukurudza”? Na placu targowym wielu spośród sprzedających jest jedynie pośrednikami między producentami owoców, warzyw czy kwiatów a klientem. Ich nie interesuje nazwa, bo przecież widąc czym się handluje, a cena napisana jest przecież wyraźnie. Bardziej dziwi brak zainteresowania sprzedawców w handlu uspołecznionym. Lenistwo i niedbalstwo językowe zapisane na widocznym miejscu wystawia przecież autorowi niepoehlebne świadectwo. A najeźdźcą wystarcząby przecież tylko zerknąć do faktury. Chyba... że tam też ktoś napisał „twit”.

Ale czy ma to jakiegokolwiek znaczenie w czasach, gdy za miast „jeden za drugim” ludzie stoją „za kukurudzą”? (ev)

GOZIE kiedy

17	ŚRODA
SIERPNIA	Jacka Mirona

TEATRY

Nieczynne.

KINA

Kijów 16.15, 19.15 Walka o ogień (kanad.-fr. l. 18). Uciecha 15.45, 18 Gwiezdne wojny (USA l. 12 — pożegnanie z filmem), 20.15 Wejście smoka (Hongkong-USA l. 18). Warszawa 16 Palace Hotel (pol. l. 15), 18, 20.30 Wielki Szu (pol. l. 18) oraz filmy krótk. Wolność 15.30, 19.15 (USA l. 18) oraz filmy krótk. 18, 20.15. Niech się odleci mara (pol. l. 15). Mł. Gwardia 16, 18, 20 Niewzrok Sarah (ang. l. 12 — pożegnanie z filmem). Wrzós (ul. Zamolskiego 50) 16.30 Rycerzyk czerwonego serduszka (pol. b.o.), 18 Szczeki-2 (USA l. 15), 20.15 Karate po polsku (pol. l. 18). Świt (os. Teatralne 10) 15.15 Zemsta różowej pantery (ang. l. 12), 17.15 Imperium kontratakuje (USA l. 12) oraz zestaw filmów krótk. 20 Wilczyca (pol. l. 18). Światowid (os. Na Skarpie 7) 15.30 Muppety jadą do Hollywood (ang. b.o.) oraz filmy krótk. 18, 20.15 Policjantka (fr. l. 18). Kultura (Rynek Gł. 27) 14, 20 Violette i Francois (fr. l. 18), 16 Zdzicia próbne (pol. l. 15), 18 „39 stopni” (ang. l. 12). Tezza (ul. Praska) 16.45 Zestaw bajek Porwany Express (b.o.), 18 Parszywa dwunastka (USA l. 18). Ugorek (os. Ugorek) 17 Buleczka (pol. b.o.), 19 Ten dzień to prezent (weg. l. 18). Sfinks (ul. Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Trup w każdej szafie (czech. l. 15).

Pozostałe kina nieczynne.

WYSTAWY MUZEA

Wawel — komnaty (niecz.), Wawel zaginiony (sr. czw. 10-15), Skarbnie i Zbrojownia (sr. czw. 10-15), Muzeum Katedralne (sr. czw. 10-16), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (sr. czw. 10-15.30), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, KPZR — partia Lenina (sr. 9-17, czw. 9-16 wst. wol.), Kr. Jadwigi 41: Zwierzyniec w początkach XX w. (sr. 9-15, czw. niecz.), w Poroninie: Lenin na Podhalu (sr. czw. 8-16 wst. wol.), w Białym Dunaju (sr. 9-16, czw. niecz.), Muzeum Historyczne, św. Jana 12: (niecz.), Muzeum Historyczne, Krzyszofory, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (sr. czw. 10-14), Muzeum Historyczne, Franciszkańska 4: Romańskie drzwi płockie (sr. 9-15, czw. 11-18), Wieża Ratusowa, Rynek Gł. (sr. 9-15, czw. 11-18), Muzeum Historyczne, Gołębia 4: (niecz.), Muzeum Historyczne, ul. Pomorska 2: (niecz.), Muzeum Teatralne, ul. Szpitalna 21: (niecz.), Muzeum Judaistyczne, ul. Szeroka 24 (sr. czw. 10-14), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukienice: Galeria pols. malarstwa i rzeźby (sr. niecz., czw. 12-18 wst. wol.), Dom Matejki, Floriańska 41: (niecz.), Szołayskich, pl. Szczępański 9: Galeria pols. sztuki do 1764 r. (sr. 10-16, czw. niecz.), Czartoryskich, Piłarska 8: (niecz.), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Galeria mal. i rzeźby (sr. 12-17.30 wst. wol., czw. 10-15.30), Archeologiczne, Poleska 3: Starożytność i średniowiecze Małopolski, Pradzieje Nowej Huty, Mumie egipskie w świetle promieni X (sr. niecz., czw. 14-18 wst. wol.), Kościół św. Wojciecha, Rynek Gł. (sr. 9-13, czw. 9-16), Przyrodnice, Stawkowska 17: Współcz. fauna Polski (sr. czw. 10-13 wst. wol.), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura lud., Malarstwo Marii Wnęk, Skarby przeszłości Edwarda (sr. czw. 10-15), Pałac Sztuki, pl. Szczępański 4: Myśl artysty — wyst. pośw. 100 rocz. śmierci C. K. Norwida (sr. czw. 10-17), RMPIK, Mały Rynek 4: Grafika W. Świerzego (sr. czw. 11-18), Czytelnia (sr. czw. 10-20), Rydlówka, Tetmajera 28 (sr. 11-15, czw. 15-19), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus '83 (sr. czw. 9-19), Kopalinia Soli (sr. czw. 8-17), Muzeum Żup Krakowskich, Wieliczka (sr. czw. 8-17), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (sr. czw. 10-14), KDK, Galeria 2, Rynek Gł. 27: Mal. St. Kota (sr. czw. 14-18), RMPIK, pl. Centralny: Mal. R. Grubera (sr. czw. 10-20), Czytelnia (sr. czw. 10-20), Galeria Krzyszofory, ul. Szczępańska 2: Kolekcja Grupy Krakowskiej — II Pokaz (sr. czw. 12-18), Galeria, Flo-

(Dokończenie na str. 6)

Nowy model...
dla pedantów

Przy przejściu podziemnym obok baru „Gwarek” pojawił się nowy model kosza na śmieci. Jak widać cieszy się on dużym powodzeniem u przechodniów. Dlaczego ta nowość wypiera tradycyjne śmietniczki? Znaleźliśmy wyjaśnienie — półki!! Niekiedy są pedantyczny nawet przy wyrzucaniu śmieci. Chyba powinniśmy zainteresować się tym modelem produkcji koszy na śmieci.

Fot. Stanisław Makarewicz

Rozgrywki ekstraklasy nabierają tempa

Z. Hnatio wystąpi przeciwko Śląskowi

Wałbrzyski beniaminek podejmuje Wisłę

JESZCZE dobrze nie ochłonęliśmy po ostatniej, sobotnio-niedzielnej kolejce rozgrywek piłkarskiej ekstraklasy, a już dzisiaj odbędzie się następna, trzecia runda spotkań. Cracovia zmierzy się na własnym boisku z wrocławskim Śląskiem, a Wisła wyjeżdża do Wałbrzyska na pojedynkę z tamtejszym Górnikiem. Wczoraj dowiadaliśmy się co słychać w obozach obu zespołów.

„Pasiaki” od poniedziałku przebywają na zgrupowaniu w Myślenicach. Telefonicznie połączyliśmy się z trenerem Zenonem Baranem, prosząc go o przekazanie nam najświeższych informacji. Kibiców z pewnością najbardziej zainteresuje fakt, że wszelkie formalności związane z przejściem Zbigniewa Hnatio do Cracovii zostały już załatwione i jak twierdzi trener, wystąpi on w meczu ze Śląskiem. Oprócz Nazimka, który narzeka na bóle ścięgna wszyscy piłkarze czują się dobrze, dopisywać także humory. Przypuszczalny skład Cracovii w tym spotkaniu: Koczwarą — Nazimek (Karasz), Dębszak, Turcicki, Podsiadło — Hnatio, Surowiec, Kuś — Konieczny, Janikowski, Tyrka.

Krakowianie trenowali wczoraj rano na boisku Dalina, a po południu odbyli spacer na Zarabie. Czysta, spokojna i świeża powietrze znakomicie wpływają na ich samopoczucie.

Trener Baran zapowiada ofensywną grę, doceniając jednak rywala, który po dwóch porażkach będzie szukał punktów w podwawelskim grodzie.

Jubileusz 10-lecia Zorzy Raciborsko

OSTATNIO LZS Zorza Raciborsko obchodziła jubileusz 10-lecia swego istnienia. Z tej okazji odbył się m. in. turniej piłkarski. Najlepsi okazali się jubiliści, którzy w finale pokonali LZS z Rożnowej rzutami karnymi 5-4 (w normalnym czasie gry wynik brzmiał 1-1). Natomiast w spotkaniu decydującym o trzecim miejscu LZS Mielniów wygrał z LZS Gorzków 2-0.

W części oficjalnej działalności klubu zostali udekorowani złotymi, srebrnymi i brązowymi honorowymi odznakami LZS, a prezes Julian Chorobik otrzymał odznakę „Zasłużonego działacza LZS ziemi krakowskiej”. Doceniając dobrą pracę działaczy Zorzy, Rada Gminna i Rada Wojewódzka LZS przekazały klubowi po 10 tys. złotych. Pieniądze te zostaną wykorzystane na uruchomienie boiska sportowego, co jest marzeniem wszystkich, którym leży na sercu dobro klubu. Kupiono już parcelę i w najbliższym czasie zostaną podjęte pierwsze prace.

Związek tenisa stołowego czeka na zgłoszenia

KRAKOWSKI Okręgowy Związek Tenisa Stołowego przyjmuje zgłoszenia do rozgrywek klasy „A” w tenisie stołowym na sezon 1983/84. Zgłoszenia należy kierować pod adresem: KOZTS 31-043 Kraków, ul. Stolarska 7 w terminie do 5 września br.

Droga była wysadzana oleandrami. Wraz z wysokością upał stawał się mniejszy.

Wjechał do wsi, dokładnie się rozejrzał i zapuścił w małą wąską drogę, pełną dziur. Przejedźdzał przed dużym domem o surowym wyglądzie. Na zewnątrz roztawione były krzesła i stoliki ogrodowe. Zahamował i postanowił ugasić pragnienie.

Na frontonie domu widniał napis wielkimi, złotymi literami, częściowo wytarty: Instytut Świętej Blodii...

Tam miewał się, ale wszedł do środka. Siedzieli zdmuchnięci i kobiety. Obrzucili wchodzącego zaciekawionymi spojrzeniami. W głębi, na brudnej ścianie, widać było jeszcze miejsce, gdzie przed dziesięcioleciami wisiał krucyfik.

Harry Shulz rozejrzał się, oszacował osoby znajdujące w pomieszczeniu, szybko wyszedł i wybuchnął śmiechem. Stary szacowny instytut przekształcił się w burdel.)

Wypił dwie butelki piwa i wszedł do samochodu. Zjechał w niewielką drożkę, zatrzymał się u stóp wzgórza, ustawił samochód na ścieżce, wziął plan. Objaśnienia ojca Chennault były całkowicie przejrzyste. Z łatwością znalazł drogę.

Posuwał się zygzakami przez rumowisko skał, upewniając się, że nie jest widoczny z „kraku”. Przeszedł rozległą otwartą przestrzeń morderczo nasłonecznioną. Następnie natknął się na takie nagromadzenie krzaków cierniowych, że zostawił na nich znaczną część koszuli. Mocno podrapany dotarł wreszcie na niewielką polanę. Tam wycupiał. Rozwinął na nowo plan, ustalił swoje położenie: był na dobrej drodze. Powinna się skończyć zagajnikiem.

Poszedł tą ścieżką i zobaczył przed sobą zagajnik. Wtedy zauważył, że zgubił potężną latarkę elektryczną z wyposażenia chevroleta. Wziął ją wychodząc z samochodu.

Musił zawrócić. Znalazł latarkę w krzakach cierni. Złany potem dotarł z pozostaniem do za-

(godz. 17, sędziuje W. Urbańczyk z Bielska), Górnik Wałbrzych — WISŁA (godz. 17, sędziuje W. Karolak z Łodzi) i ponadto Motor — Widzew, Lech — Szombierki, Zagłębie — Bałtyk, ŁKS — GKS, Górnik Zabrze — Pogoń, Legia — Ruch.

TKKF w Myślenicach

CORAZ prężniej działa Ognisko TKKF „Uklejnia” w Myślenicach. Ostatnio zorganizowało turniej tenisowy, który zakończył się zwycięstwem Marka Dziekana. Drugie miejsce zajął W. Biliak, a trzecie J. Święch. Odbył się także turniej badmintonu dla młodzieży. Wygrał go J. Dziewoński przed A. Bujanowiczem i M. Walczewskim.

Na półkoloniach Juweni

Pływanie, tenis, kulturystyka czyli 4 godziny sportowego szaleństwa

„U nas nie ma czasu na nudę — twierdzi kierownik sportowych półkolonii klubu Juwenia ZDZISŁAW KOTLIŃSKI. Przed południem dwie godziny na basenie, po obiedzie zajęcia na boisku, w siłowni lub na kortach, z możliwością wyboru między piłką nożną, kulturystyką a tenisem”.

Pięć dziewczynek i dwudzie-

OLSZTYN. W rewanżowym meczu siatkówki mężczyzn ChRL pokonała Polskę 3-1 (15-11, 15-11, 5-15, 15-10).

STARA TURA. Po 6 etapach kolarskiego Wyścigu Dookoła Słowacji liderem jest nadal reprezentant NRD Bernd Drogan. Najlepszy z Polaków Andrzej Mierzejewski zajmuje 16 lokatę.

PALMA DE MAJORCA. Po drugim dniu mistrzostw świata juniorów w koszykówce, w poszczególnych grupach prowadzą: grupa A — Brazylia, grupa B — ZSRR, grupa C — Jugosławia.

TELEGRAFICZNIE

MILWAUKEE. Podczas żeglarskich mistrzostw świata, w klasie „finn” pierwszy wyścig wygrał Henryk Blaszkowski, a drugi Lasse Hjortnaes (Dania).

PHENIAN. Polskie juniorki uczestniczące w międzynarodowym turnieju siatkówki zajęły 5 miejsce. Zwycięstwo odniósł natomiast zespół KRL-D.

BONN. W ankiecie magazynu sportowego „Kickers” najlepszym piłkarzem RFN został Rudolf Voeller z Werderu Brema. Na drugim miejscu uplasował się Felix Magath (Hambur-SV), a na trzecim Horst Hrubesch (Standart Liege — poprzednio Hamburger SV).

R. Podlas i R. Wichrowski złodziejami!!!

BULWERSUJĄCA informacja otrzymaliśmy wczoraj za pośrednictwem Polskiej Agencji Prasowej z Helsinek. Dwa polscy lekkoatleci Ryszard Podlas i Ryszard Wichrowski zatrzymani zostali przez fińską policję pod zarzutem kradzieży. Kolegium orzekające udowodniło im kradzież ze stoisk wystawowych w ośrodku Otaniemi sprzętu sportowego. Wartości 1150 marek. Wczoraj po zaplaceniu grzywny sprawcy wrócili do kraju. Wymowa faktów jest oczywista. Dziwi natomiast postawa przebywających w Finlandii dziennikarzy, a także kierownictwa polskiej ekipy, którzy całe zdarzenie zbyli milczeniem. Wyszedł widać z założenia, że lepiej nie psuć dobrego nastroju.

Po zapoznaniu się z okolicznościami incydentu Komisja Dyscyplinarna PZLA ukarała Ryszarda Podlasa dożywotnią dyskwalifikacją, a Ryszarda Wichrowskiego dwuletnią.

Gdzie kiedy

(Dokończenie ze str. 5)
riańska 34: Wyst. ze zb. własnych (śr. czw. 10-18), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8-10: Malarstwo W. Bucza (śr. czw. 11-18), Galeria Desy, św. Jana 3: A. Wolski — akwaforty, litografie (śr. czw. 11-18), Galeria Fotografii — Video, Solskiego 24: Stara fotografia (śr. czw. 11-18).

DYŻURY

Pogot. MO, tel. 997, Straż Poż. 998, Tel. Ochrony Środowiska 21-33-64, Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarska 14: wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-38-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20-7), ambulatorium okulistyczne (całą dobę), Rynek Podgórski 2: 66-29-80, os. Prokocim Nowy 55-51-00 (całą dobę), ul. Piastowska 32: tel. 37-38-29, 37-36-37, Nowa Huta 44-22-22, Lotnisko Balice 11-90-29, Niepołomice 198, Sieciechów, tel. Iwanowice 60.

Dyżury szpitali:
Chir., Urolog, Wrocławska 1, Chir. dzieci. Prokocim, Laryng. Kopernika 23a, Okulist. Witkowskiej, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Inf. Służby Zdrowia: tel. 22-05-11 (całą dobę), Punkt Inf. Aptecznej, tel. 11-07-65 (8-15), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta, Centrum A, bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8-20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99, Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15.30-23), tel. 22-95-78, 22-25-66, Krak. Tow. Świątomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalina 13, tel. 22-78-08 (9-18), Poradnia Przedmażeńskie i Rodzinna, Rynek Gł. 6, I p. (pon. 16.30-18.30, śr. piąt. 17-19), Tel. Zaufania 33-71-37 (16-22), Ośrodek Inf. Inwalidów, ul. 1 Maja 5, tel. 22-28-11 (pon., śr., piąt. 16-18), Inf. Kult. ralna, KDK, Rynek Gł. 27, p. 144, tel. 22-44-02 (11-17), Pomoc Drogowa PZM, ul. Kawiory 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7-22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (7-22), Pogot. Techn. „Polmozyt”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6-22), Inf. o usługach „Eureka”, Dom Towarowy, Wiślna, tel. 22-98-22, wewn. 38 (12-18).

APTEKI

Szczepańska 1, Długa 88, Krakowska 1, Pstrowskiego 94, Kozłówek, Kazimierza Wielkiego 117, Nowa Huta — Centrum A i Centrum C.

RADIO

Program I

14.05 Magazyn muz. Rytm. 15.55 Nowy Kodeks Drogowy. 16.05 Problem dnia, 16.15 Bank Przebojów, 17.00 Muz. i aktualności. 17.25 Piosenki trochę zapomniane. 18.20 Koncert dnia. 18.30 Relacje ze spotkań o mistrzostwo I ligi piłki nożnej. 19.00 Gorący temat. 19.10 D.C. relacji. 19.20 Wieczorna serenada. 19.30 Przygody Sidbada Żeglarsza — odc. baśni B. Leśmiana. 20.05 W kilku taktach, w kilku słowach. 20.10 Koncert żywych. 20.35 Komunikaty Tot. Sport. 20.40 Henderson król deszczu — fragm. pow. S. Bellowa. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Gwiazdy opery. 22.30 Piosenka nie jest mi obca — spotkanie z J. Zakrzewskim. 22.57 Komunikaty. 23.25 Senne nastroje.

Program II

14.00 Wakacje w stereo (stereo). 15.30 Folklor z różnych stron świata. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy (stereo). 17.05-18.30 Kraków na antenie: 18.00 Co niesie dzień — wyd. popołudniowe. 18.30 Słuchajmy razem — zaprasza W. Mann (stereo). 19.20 Jan Sobieski — odc. książki L. Podchorodeckiego. 19.30 Wieczór w Filharmonii (stereo). 21.06 Wieczorne refleksje. 21.11 Klasyka jazzu (stereo). 21.30 Literatura i muzyka. 21.30 Nagranie wiecz. (stereo). 21.40 M. Białoszewski — Pamiętnik z Powstania Warszawskiego. 22.00 Słynni śpiewacy w duetach (stereo). 22.30 Przypomnijmy rockandrollowe przeboje E. Presleya (stereo). 23.00 Niezły zarobek — słuch. P. Mildnera-Nieckowskiego. 23.32 Przypomnijmy E. Presleya w stylu country (stereo). 0.10 Miniatura literacka. 0.15 Muzyka sprzed wieków (stereo). 0.50 Echa dnia.

Program III

14 Lato w Filharmonii. 15.05 Wakacje z przebojem. 15.45 Sylwetti, 16 Zapraszamy do Trójki. 17.05 Polityka dla wszystkich. 17.30 Wygłoszenie po rusku? 18.05 Inf. sportowe. 19 Codz. pow. w wyd. dźwięk: H. Mann — Król Henryk IV u szczytu sławy. 19.30 Czas relaksu. 19.50 E. Fromm — Zapomniany język. 20 Trzy kwadransy jazzu. 20.45 Klub Trójki: Psychoterapia. 21 Studio nagrań. 21.40 Klub Trójki. 22.15 W kregu ballady (Pol. Serge). 22.45 Szwedzka literatura dziecięca — proza. 23 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Północ poetów: Wiesze T. Różewicza.



KANDYDACI na siłaczy sprawdzają na razie swoją szybkość.

TELEWIZJA

15.55 Program dnia
16.00 Przyjemne z pożytecznym
16.15 Losowanie Małego Lotka i Express Lotka
16.30 Dziennik
16.45 W świąteczny dzień — program dla niesłyszących
17.05 Intersudio z wizytą w NRD
17.30 Stare nagrania — piosenki z filmów archiwalnych
18.00 Aut — magazyn reporterów sportowych
18.20 Kronika (Kr.)
18.50 Dobranoc: „Cypisek, syn rozbójnika Rumcajsa”
19.00 „Opowieści z krańców świata” — program Stanisława Szwarcbronikowskiego
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 Film TV na świecie: „Doktor Nijaki” film obyczajowy TV węgierskiej
21.45 Rolnicze lato 83
21.55 Dziennik
22.15 Wieczór muzyki — Festiwal Moniuszkowski w Kudowie
23.00 Program publicystyczno-artystyczny

UWAGA!

Za smilany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.



ZADZIorni, ambitni, mimo, że jest to tylko towarzyski pojedynek a nie gra o punkty...

Fot. ST. MAKAREWICZ



gajnika. Okrążył go od strony przeciwnej w stosunku do wzgórza, na którym wznosił się zamek i trafił na to, czego szukał: źródło tryskające z ogromnej skały, pokrytej zielonym mchem.

Ukląkł, wypił kilka haustów wody, przeczołgał się na skałę, odsuwając gęste zarośla. Zawadził nogą o stos oberwanych gałęzi. Z trudem, kawałek po kawałku przeczołgał je. Udało mu się wreszcie odsonić otwór w skałe. Rączką latarki odgarnął piasek powiększając w ten sposób wejście. Kiedy stwierdził, że jest już odpowiednio duże, wślizgnął się w głąb. Wyłeciały oszołomione nietoperze. Przejście było za niskie, żeby stanąć. Musiał pełznąć.

wicie tarasowały korytarz. Dotknął bloków skał. Próbował poruszyć jedną, ale bez powodzenia. Były solidnie umocowane.

Czuł narastające zmęczenie. Postanowił wyjść i wrócić nazajutrz z narzędziami. Wtedy zobaczył, co będzie można zrobić. Ale następnego dnia zdał sobie sprawę, że jego diagnoza była słuszną. Jeśliby spróbował poruszyć jeden element zaporę z głazów, cała zwalił się na niego.

Zamek warowny był rzeczywiście nie do zdobycia i Barto Scalio mógł w nim spać spokojnie!

Rozdział XXI

Czwartek, 12 września 1974

Bejrut, 9 września

Kochany! Musisz być wściekły na mnie. Ani słowa od ciebie. Nie... Przypuszczam, że moje wyjaśnienia nie przekonały cię. Nie mam do ciebie żalu, ale gdybyś wiedział...

To co robisz, robisz wbrew mojej woli. Ale muszę to zrobić. Gdyby nie, byłabym z tobą.

Strasznie się boję, że cię stracę. Nie śmiem postawić sobie pytania: czyżbym cię już straciła?

Blagam, odpowiedz mi, że nie muszę zadawać sobie tego pytania. Może dlatego po prostu nie piszesz, że jesteś bardzo zajęty swoimi scenariuszami? Czy to jest powód? Tak bym sobie życzyła!

Kilka słów od ciebie sprawiłoby mi wielką przyjemność. Blagam! Możesz pisać wprost tutaj, do Bejrutu. Przecież masz mój adres, wyrywany tak śmiało Kate. Mogłbyś prawie napisać scenariusz o twoich przygodach w Nowym Jorku. Proszę, napisz do mnie.

Kocham cię, tak jak przedtem, a nawet jeszcze więcej.

Brenda

1) Autentyczne.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(85)